Uwaga! numer nie jest antydatowany!

Cena 15 gr.

Dziś 22 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Rynek 6. I. p. tel. 120-76. Lwów, Mochnackiego l. 48 Telefony: 53-79, 7-40, 92-46, 46-34.

REDAKTOR NACZELNY JAN MATYASIK

P.K.O. 503.750

PRENUMERATY z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . —4 zł bez dostawy tj. przy odbiorze w kantorach wydawn. miesięcznie . 3·50 zł.

Rok VII. Kraków-Lwów niedziela 14 października 1934 Nr. 283 ABC

Premjer Doumergu'e ma już gotowa listę nowego gabinetu

PARYŻ, 13. 10. (PAT). „Journal de Debats" twierdzi, że w razie gdyby premjer Doumergue natrafił na pewne trudności personalne przy obsadzaniu teki ministra spraw zagranicznych, wówczas czynniki odpowiedzialne wystąpią z propozycją **powołania na to stanowisko jednego z b. ambasadorów, który pod autorytatywnem kierownictwem Doumergue'a sprawować będzie swój urząd.** Narazie dziennik nie wymienia osobistości owego ambasadora, ale biorąc pod uwagę konieczność nawiązania przyjaznych stosunków z Włochami oraz doprowadzenie do zbliżenia i porozumienia między Włochami i Jugosławją, **koła polityczne sądzą, że chodzi tu o jednego z ambasadorów, który odgrywał poważną rolę w tych sprawach w Europie południowej.**

PARYŻ, 13. 10. (PAT). Zdaniem prasy porannej **rekonstrukcja gabinetu będzie bardzo wąska. W każdym razie Herriot i Tardieu pozostaną w rządzie** Dzienniki utrzymują, że **premjer posiada już listę nowego rządu w kieszeni. Trzyma ją jednak w sekrecie do ostatniej chwili. Na stanowisko ministra spraw zagranicznych wysuwana jest w dalszym ciągu kandydatura Flandina, po którym najwięcej szans ma Laval.**

PARYŻ, 13. 10. (PAT). Prezydent Lebrun zamierzał udać się do Białogrodu na pogrzeb króla Aleksandra, jednak **wobec częściowego kryzysu w gabinecie, zaniechał swego zamiaru.** Delegacji francuskiej na pogrzeb króla Jugosławji przewodniczyć będzie wobec tego marszałek Petin.

Nabożeństwo żałobne za min. Barthou

WARSZAWA 13. 10. (PAT) Dziś o godz. 11-ej w kościele św. Krzyża odbyło się staraniem ambasady francuskiej **nabożeństwo żałobne za duszę śp. ministra Barthou. Mszę św. celebrował w asyście licznego duchowieństwa ks. kardynał Kakowski.** W nawie głównej wśród zieleni stanął symboliczny katafalk, wokół którego zgromadziły się stowarzyszenia i organizacje polsko - francuskie ze sztandarami oraz poczet sztandarowy warszawskiej organizacji b. kombatantów francuskich. Pośrodku prezbiterjum zasiedli członkowie ambasady francuskiej z charge d' affaires p. Bressy. Na nabożeństwie, obecni byli członkowie rządu, marszałkowie Sejmu i Senatu, korpus dyplomatyczny z MM. Marmaggim na czele, posłowie i senatorowie, podsekr. stanu generalicja, zarząd miasta itd. Świątynię wypełnili tłumnie przedstawiciele poszczególnych instytucyj, stowarzyszeń, związków i organizacyj. Licznie reprezentowana była kolonja francuska w Warszawie.

Apel o interwencję Ligi Narodów

GENEWA, 13. 10. (PAT). Zbliżony do Małej Ententy „Journal des Nations" zamieszcza artykuł p. t. „Zbrodnia przeciw pokojowi". w którym bardzo ostro występuje **przeciwko Węgrom.** Zeznania wspólników Kelemena, pisze dziennik, **przekształciły definitywnie tragedję marsylską w konflikt międzynarodowy.** Trudno będzie obecnie rządowi węgierskiemu uchylić się od odpowiedzialności, gdyż stwierdzone zostało, że na terenie Węgier w Janka Puszta **istniał obóz emigrantów chorwackich, w którym przebywali uczestnicy zamachu i skąd wyposażeni zostali w paszporty węgierskie. Świat znajduje się wobec zbrodni międzynarodowej. Zamach stwarza niebezpieczeństwo wojny. Nie można żądać od Jugosławji, aby tolerowała zbrodnię zrodzoną na terenie sąsiedniego państwa.** Gdyby w roku 1934 warunki były takie jak w roku 1914, wojna trudna byłaby do uniknięcia. Na szczęście istnieje Liga Narodów i jej sprawa powinna być przedstawiona. Rada Ligi Narodów może i musi interwenjować dla zapewnienia spokoju.

Demarche jugosłowiańskie w Rzymie

LONDYN, 13. 10. (PAT). Reuter donosi z Białogrodu, iż rzad jugosłowiański uczynił w Rzymie **demarche w sprawie nieprzyjaznych komentarzy o sytuacji w Jugosławji, podawanych przez radjo włoskie, które oświadczyło, że w Jugosławji jest nieunikniony wybuch zamieszek.**

—o—

Żmudne ustalanie nazwisk aresztowanych zamachowców

GENEWA, 13. 10. (PAT). „Journal des Nations" podaje szczegóły śledztwa w Annemasse. Benesz false Reitz i Nowak false Pospiszil **przyznali się do pobytu w obozie emigrantów jugosłowiańskich w Janka Puszta.** Z początkiem sierpnia br. otrzymali rozkaz wyjazdu do Nejkanica, a przy końcu sierpnia otrzymali **paszporty węgierskie z poleceniem udania się do Zurychu,** gdzie oczekiwać ich miał przewodnik. Benesz false Reitz otrzymał paszport na nazwisko Józefa Sewera, Nowak false Pospiszil na nazwisko Istwana Ungara, zamieszkałego w Budapeszcie, zaś Kelemen otrzymał paszport na nazwisko Suka zamieszkałego w Bernie Morawskiem. O czwartym osobniku wiadomo tylko, że otrzymał paszport na nazwisko Bombaja, urodzongo we Fiume. Z Zurychu towarzyszył uczestnikom zamachu przewodnik do Lozanny, gdzie odebrano im paszporty węgierskie i wręczono fałszywe paszporty czeskie.

PARYŻ. 13. 10 (PAT). Stwierdzono niezbicie, że **Kalemen przebywał w Aix en Province w ciągu 48 godzin bezpośrednio przed zamachem w Marsylji w towarzystwie niejakiego Kremera i Malny. Pozostawał on w stosunkach z przybyłą tam w niedzielę Czeszką Marją Wożdroh, która przywiozła 4 walizki zawierające broń.** Śledztwo wykazało, że Nowak false Pospiszil i Benesz false Reitz zatrzymali się wraz z Kelemenem i osobnikiem pod nazwiskiem Silny dnia 28 września w hotelu lozańskim, gdzie zameldowali się jako **Ingar, Sungar. Sewer, Suk i Bombaj.** Do hotelu przybył również jakiś piąty osobnik nieznanego narazie nazwiska. Jak się w ciągu śledztwa okazało, **Nowak jest zabójcą dyrektora dziennika „Nowości Zagrzebskich". Do Francji przybył z Węgier, gdzie utrzymywał żywe stosunki z emigrantami chorwackimi, wśród których dobrał sobie uczestników zamachu.**

BUDAPESZT, 13. 10. (PAT). Według doniesień Havasa z Annemasse, policja budapeszteńska poinformowana została o zeznaniach Nowaka i rozpoczęła śledztwo na terenie Węgier.

WARSZAWA. 13. 10. (PAT) Z Annemasse donoszą: Przesłuchiwanie Benesza alias Rajticza trwało całą noc i kontynuowane było dziś przedpołudniem.

Zeznania jego potwierdzają całkowicie wczorajsze zeznania Nowaka - Pospiszila. Obaj zamachowcy zostaną przewiezieni do więzienia St. - Julien.

Katastrofa lotnicza pod Puławami

LUBLIN 13. 10. (PAT) **Na lotnisku Skoki pod Puławami w czasie ćwiczeń spadł samolot pilotowany przez por. Obuchowskiego. Aparat rozbił się doszczętnie. Por. Obuchowski zginął na miejscu, zaś towarzysz jego obserwator por. Adolf Dicalo zmarł w szpitalu wskutek odniesionych ran.**

Burza nad Poznaniem

POZNAŃ 13. 10. (PAT) Dziś w nocy przeszła nad miastem i powiatem ogromna burza z deszczem i wichurą. Pod wsią Przybroda w powiecie gnieźnieńskim **piorun uderzył w stóg,** pod którym znajdowali się bracia Ludwik i Henryk Szulcowie oraz Adamczyk **Ludwik Szulc i Adamczyk zostali śmiertelnie rażeni,** Henryk Szulc wyszedł cało.

Kronika telegraficzna

NOWY JORK Wczoraj wieczorem grupa manifestantów złożona z komunistów i antyfaszystów usiłowała **demonstrować na stadjonie sportowym, gdzie odbywały się zawody lekkoatletyczne amerykańsko-włoskie.** Policja szarżowała. W czasie bójki wiele kobiet odniosło rany.

WASZYNGTON Ambasada niemiecka komunikuje, **że rząd niemiecki zapłaci 75 proc. przypadających na 15 bm. w wysokości 2.100.000 dol. procentów od bonów pożyczki Davesa.**

MADRYT. Ogłoszono tu **zakaz prowadzenia rozmów telefonicznych z zagranicą.**

Reuter donosi z Madrytu, iż wojska rządowe zajęły Obiedo, i wspomagane przez samoloty bombardujące, **atakują obecnie dworzec północny ostatni punkt obrony powstańców.**

WASZYNGTON Prezydent Roosevelt nakazał **redukcję czasu pracy w przemyśle bawełnianym z 40 do 36 godzin,** od 1-go grudnia br. Zniżka płac nie jest przewidziana.

Manifestacyjny pogrzeb min. Barthou

PARYŻ. 13. 10. (PAT). Dzisiejszy pogrzeb ministra Barthou zamienił się w olbrzymią manifestację narodową. Na znak żałoby życie stolicy zamarło. Dzieci zwolniono od zajęć szkolnych. Większość sklepów, biur i urzędów zamknięto. Na placu Inwalidów zebrały się olbrzymie tłumy mieszkańców Paryża, by uczestniczyć w oddaniu ostatniej posługi tragicznie zmarłemu ministrowi. Na trumnie min. Barthou złożono niezliczoną wprost ilość wieńców. Nadesłały je głowy państw i rządów, liczne instytucje i stowarzyszenia francuskie oraz osoby prywatne.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczęły się o gdz. 13. Trumnę ze zwłokami ministra wyniesiono z gmachu ministerstwa spraw zagranicznych i złożono na lawecie armatniej. Za trumną ustawiła się najbliższa rodzina, następnie prezydent republiki Albert Lebrun i przedstawiciele szefów państw z ambasadorem Chłapowskim, sir Clarkiem i min. Beneszem na czele. Dalsze miejsca zajęli przewodniczący Izby i Senatu i reprezentacje obcych rządów z angielskim min. Simonem i belgijskim min. Jasparem na czele. Za tą reprezentacją oficjalną podążały niezliczone delegacje różnych ugrupowań i instytucyj francuskich i zagranicznych. Na czele konduktu pogrzebowego szły oddziały wojskowe.

O godz. 13.45 trumnę złożono na specjalnem podium, ustawionem na placu Inwalidów. Gdy na trybunie zajął miejsce prezydent republiki francuskiej, oraz oficjalni przedstawiciele państw i rządów, zabrał głos prem. Doumergue, który charakteryzując szlachetną postać zmarłego ministra, sławił jego talenty jako męża stanu, który oddał wielkie usługi Francji — oraz jego godny naśladowania patrjotyzm. Mówiąc o polityce ministra Barthou, premjer oświadczył, że była to polityka zbliżenia, do którego Francja nawoływała wszystkie narody. Tragiczne wypadki w Marsylji mogą tylko jeszcze bardziej zacieśnić węzły, łączące Francję z Jugosławją. Min. Barthou został zamordowany wraz z szlachetnym i rycerskim królem Aleksandrem w chwili, gdy z jego współudziałem pracował nad konsolidacją pokoju nad Adrjatykiem i w Europie środkowej. Miał on wkrótce udać się do sąsiedniego kraju, by usunąć przejściowe nieporozumienia i aby doprowadzić do współpracy. Przed zwłokami swego ministra spraw zagranicznych, który padł w chwili, gdy pracował nad zapewnieniem światowego pokoju, Francja zapewnia Jugosławję o swej wierności — oświadczył premjer Doumergue.

Nastąpiła defilada oddziałów wojskowych i delegacyj, biorących udział w pogrzebie. Bezpośrednio potem zniesiono trumnę na lawetę i odwieziono ją do kościoła garnizonowego św. Ludwika u Inwalidów. Tu odprawiono modły. Uroczystości żałobne zakończyły dźwięki Marsza Heroicznego Saint-Saensa. W godzinach popołudniowych zwłoki przewiezione na cmentarz Pere-Lachaise, gdzie złożono je w obecności najbliższej rodziny i przyjaciół zmarłego w grobie rodzinnym.

Uroczyste powitanie króla Piotra II., w stolicy Jugosławji

BIAŁOGROD. 13. 10. (PAT) Król Piotr II w towarzystwie swej matki i babki przybył dziś o godz. 9 rano do Białogrodu. Wokoło dworca i na ulicach któremi przejeżdżać miał król, zebrały się olbrzymie tłumy ludności, które obliczają na 100.000 osób. Po obu stronach ulic ustawiły się szpalery wojska, szkół i delegacje. Wychodzącego z pociągu króla powitali regenci, poczem rozległy się dźwięki hymnu narodowego, a kompanja honorowa sprezentowała broń. Burmistrz stolicy wręczył młodemu monarsze chleb i sól, a premjer Uzunowicz przemówił w następujące słowa:

Rząd królewski i cały naród jugosłowiański witają W. K. Mość i składają mu wyrazy wierności i przywiązania, przysięgając, że pozostaną niezłomnie u boku W. K. Mości, naszego ukochanego króla, nadziei wszystkich Jugosłowian. Wszyscy Jugosłowianie będą wypełniali święty testament nieśmiertelnego ojca W. K. M., króla - bohatera Aleksandra I. Zjednoczyciela i będą strzegli Jugosławji.

Patrjarcha Barnaba pobłogosławił następnie modego króla, którego potem powitali wszyscy obecni na dworcu dygnitarze. Z dworca w towarzystwie królowej - matki Marji jugosłowiańskiej i królowej - matki Marji rumuńskiej, księcia Arsena Karadżordżewicza, ks. Ileny, regenta ks. Pawła i pozostałych regentów król odjechł do pałacu, wśród niemilknących wiwatów zebranego tłumu.

Ministerstwo Opieki Społ. zmienia szyld

WARSZAWA, 13. 10. (Tel. wł. G.). W kołach rządowych dojrzewa myśl przemianowania Ministerstwa Opieki Społecznej, z tego względu, że skoncentrowane tam są agendy, które wykraczają daleko poza dziedziny opieki społecznej, jak departament pracy i główna inspekcja pracy. Projekt zmiany nazwy ministerstwa ma być w najbliższym czasie urzeczywistniony.

Scalenie Funduszu Pracy i Bezrobocia

WARSZAWA, 13. 10. (Tel. wł. G.). W opracowaniu znajduje się projekt połączenia Funduszu Pracy i Funduszu Bezrobocia w jedną instytucję. Podobno połączenie to ma nastąpić w najbliższym czasie, przyczem nazwa nowej instytucji nie jest jeszcze ustalona.

Trucicielka Violetta Nozieres skazana na śmierć

PARYŻ 13. 10. (PAT) Wczoraj zakończył się tu proces trucicielki Violetty Nozieres, która skazana została na karę śmierci. Proces odsłonił m. in. deprawację pewnych grup młodzieży uniwersyteckiej, która zmusiwszy Violettę Noziere do uprawiania nierządu, czerpała z tego źródła zyski pieniężne. (Jest to od kilkudziesięciu lat pierwszy we Francji wypadek iż kobieta została skazaną na śmierć przez zgilotynowanie.

Ostatnia egzekucja, jaka miała się odbyć na kobiecie, obfitowała w dramatyczne epizody i skutkiem zepsucia się mechanizmu gilotyny nóż dwukrotnie zacinał się, zatrzymując się w pewnej odległości od szyji leżącej delikwentki.

Pod wrażeniem tego niezwykłego wypadku prezydent Republiki ułaskawił wówczas skazaną, — od tego czasu nie wykonywano nigdy dotychczas wyroku śmierci na kobietach.

Niewiadomo, czy i tym razem prezydent skorzysta z przysługującego mu prawa łaski. Red.).

AKADEMJA ŻAŁOBNA KU CZCI KRÓLA ALEKSANDRA

Staraniem Towarzystwa Polsko—Jugosłowiańskiego odbędzie się dziś w niedzielę o godz. 11-ej przedpołudniem w sali Saskiej akademja żałobna dla uczczenia pamięci zmarłego tragicznie króla jugosłowiańskiego. W programie przemówienie oraz część muzykalno-wokalna.

„Spasiesz się tu jak byczek..."

WARSZAWA, 13. 10. (Tel. wł. G.). Z Chojnic donoszą, że przed tamtejszym sądem grodzkim obyła się wczoraj ciekawa rozprawa, której tematem był wiersz satyryczny o Berezie Kartuzkiej. Na ławie oskarżonych zasiadł redaktor naczelny „Dziennika Pomorskiego", p. Józef Pankowski, któremu akt oskarżenia zarzucił, że w wierszu „Bereza Kartuzka" zamieścił wiadomości mogące wywołać niepokój publiczny. Chodzi o mianowicie o ostatni ustęp wiersza brzmiący:

„Spasiesz się tu jak byczek
w perspektywie zaś stryczek".

Zdaniem oskarżenia, szerokie masy mogły nabrać przekonania z tych słów, że w Berezie czeka odosobnionych śmierć przez powieszenie. Obrońca oskarżonego podniósł, iż w wierszu satyrycznym nawet najciemniejszy czytelnik nie mógł wziąć za prawdziwe takich słów:

„Czekoladki troszkę i z masełkiem bułeczkę
Grefner ci da".

Jeżeli więc przesadą jest pierwsza połowa ustępu stanowiącego podstawę oskarżenia

„Spasiesz się tu jak byczek",

to dlaczego przyjmować, że następujące potem słowa pomyślane są na serjo i mają wywołać niepokój publiczny.

Prokurator oświadczył, że gdyby panowie redaktorzy nie przejaskrawiali tak bardzo złych rzeczy w naszem życiu, toby nie zasiadali tak często na ławie oskarżonych. Czytając o stryczku mogło się mieć przeświadczenie, że w najbliższym czasie oskarżeni znikną ze świata. Miało to na celu zohydzenie Berezy Kartuzkiej. Po naradzie sąd ogłosił wyrok skazujący red. Pankowskiego na dwa tygodnie aresztu i 50 zł. grzywny za rozpowszechnianie wiadomości mogących wywołać niepokój publiczny. Wykonanie kary zostało zawieszone na 2 lata.

O 200 milj. zł. będzie zredukowany budżet?

WARSZAWA, 13. 10. (Tel. wł. G.). Prace nad preliminarzem budżetowym dobiegają końca. Jak słychać, istnieje projekt zredukowania budżetów poszczególnych ministerstw o sumę 200 miljonów zł., przytem redukcji ulec ma jeden z budżetów opancerzonych, który jakoby będzie zmniejszony o 20 miljonów. Na największe trudności natrafia podobno opracowanie budżetów ministerstwa oświaty, rolnictwa, oraz przemysłu i handlu.

Niezależnie od tych redukcyi rozpatrywana jest szczegółowa sprawa rentowności przedsięwzięć państwowych i monopolu — przedewszystkiem zaś zwiększenie dochodu przedsiębiorstw, których rentowność w stosunku do włożonych kapitałów jest bardzo nikła. W dniu dzisiejszym minister skarbu, Zawadzki, przyjęty był na Zamku przez Prezydenta Rzplitej. Przypuszczają, że audjencja stoi w związku z budżetami na rok 1935/36.

Spuścizna ofiar zamachu w Marsylji

Strzały w Marsylji powaliły dwu wielkich mężów stanu w wielkiej chwili pracy nad wielkiem dziełem. Dziełu temu na imię: zabezpieczenie pokoju Europy w nowym stanie rzeczy 1933 — 34. Praca była w pełnym toku i powiedzmy odrazu, nad temi trumnami, nie może ustać.

Co rozumieć trzeba jako ten nowy stan rzeczy 1933—34 w Europie?

Nowością tą jest przybranie przez Niemcy, od chwili objęcia steru rządów przez Adolfa Hitlera 30-go stycznia 1933, postaci Trzeciej Rzeszy, która od 15-go października 1933 zerwała z polityką porozumiewania się w Lidze Narodów i na Konferencji Rozbrojeniowej, wychodząc z trzaskiem z Genewy. Zjawisko to w środku Europy jest bardzo dniosłe i nie może oddychać, kroczyć, rozwijać się i żyć niepostrzeżene. Narodziła się bowiem Trzecia Rzesza, po dziesięcioleciu pochodu ruchu Adolfa Hitlera, pod dalekosiężnemi hasłami, które nie mogą być zarzucone, gdyż tkwią w istocie samej tego ruchu, nietylko wierzącego w przyrodzoną przewagę narodu niemieckiego, i jego wielkie przeznaczenie, lecz także dążącego najzupełniej stanowczo i przed wszystkiem innem do ponownego uzbrojenia się, a zarazem wysuwającego bardzo wyraźne żądania t. zw. przestrzeni do życia, nie bez wskazania, że jest ona na wschodzie Europy.

Europa nie mogła i nie może, myśląc i działając poważnie i przezornie, lekceważyć tego zjawiska Trzeciej Rzeszy, niewątpliwie potężnego, a w każdym razie bardzo prężnego. Nawet przymykanie oczu na Niemcy z Locarna skończyło się srogiemi rozczarowaniami. Ale igrać złudzeniami wobec Niemiec Hitlera byłoby ślepotą i naiwnością bez granic. Tu tkwi **sprężyna wielkiej przemiany nastroju** i zarysowujących się lub już w ruch puszczonych wielkich zgrupowań i przegrupowań w polityce Europy.

Nastroje zrobiły się trzeźwe. Wszyscy rozumieją, że rozbrajanie się, gdy Niemcy się zbroją, byłoby samobójczem szaleństwem. Wszystkie państwa starannie uzupełniają swe zbrojenia i urządzenia obronne. Wszyscy też rozumieją, że nawoływanie do rozbrajania się, gdy budżet wojenny Niemiec rośnie w trójnasób i zużycie surowców taksamo, byłoby kaznodziejstwem złowrogiem. Nie pora na pracę Konferencji Rozbrojeniowej.

Tembardziej jednak trzeba było pomyśleć o zabezpieczeniu pokoju nietylko przez wyścig zbrojeń, co mogłoby nie mieć poprostu granic, gdy gospodarcze trudności naszej doby zmuszają jednak do ograniczania ciężarów świadczeń ludności na wydatki państwowe, ale także przez zapewnienie współdziałania i wzajemnej pomocy przeciw napadowi.

I to właśnie stało się zadaniem pracy, trwającej od pół roku, nad nowym ustrojem zabezpieczenia pokoju. Dnia 17-go kwietnia r. b. **zamknął nowy rząd francuski** Doumergue - Petain - Barthou **ostatecznie wszelkie rozmowy rozbrojeniowe**, w związku z ogłoszeniem nowego budżetu Rzeszy Niemieckiej z jawnemi i półjawnemi wydatkami na zbrojenia, a zaczął nowe przedsięwzięcie pokojowe. W końcu kwietnia r. b. jest ś.p. Barthou w Warszawie i Pradze, w połowie maja spotyka się z p. Litwinowem w Genewie, w końcu czerwca jest w Bukareszcie i w Białogrodzie, w początku lipca przybywa, po czerwcowych odwiedzinach jen. Weyganda, do Londynu, we wrześniu, jest w Genewie i przewodzi przyjęciu Rosji do Ligi, a po odwiedzinach październikowych we Francji Aleksandra I-go króla Jugosławji, który w końcu września r.b. był u króla Borysa w Sofji, wyznaczono na 4-ty listopada r. b. przyjazd ministra spraw zagranicznych Francji do Rzymu. W związku z temi podróżami i spotkaniami znalazł się na warsztacie dyplomatycznym zamysł **szerokiego współdziałania przeciw napadowi w dwu grupowych zespołach** paktu północno - wschodniego czyli t. zw. bałtyckiego i paktu południowego czyli t. zw. śródziemno - morskiego. Istotą rzeczy w dotychczasowym przebiegu sprawy nie była taka czy inna budowa paktu, ale raczej pytanie, kto chce przyłożyć ręki do wzmocnienia bezpieczeństwa, a kto nie.

Pakt północno - wschodni, zwalczany stanowczo przez Niemcy, które 11-go ub. m. odmówiły przyłożenia doń ręki, doszedł dopiero do noty rządu polskiego z 27 ub. m., wysuwającej wątpliwości i zastrzeżenia. Tymczasem odkładany na później pakt południowy czyli śródziemnomorski posuwał się ostatnio poważnie naprzód po zbliżeniu Jugosławji z Bułgarją i wobec zmiany po zamordowaniu kanclerza Dollfussa stanowiska Włoch, wyrażających w mowie Mussoliniego 6-go b. m. w Medjolanie gotowość porozumienia z Jugosławją i z Francją.

Przybycie ś.p. Króla Aleksandra do Francji 9-go b. m. miało stworzyć ostateczne podstawy do porozumienia z Włochami w zapowiedzianej na 4-ty listopada r. b. przyjazd śp. ministra Barthou do Rzymu.

Padli wielcy współtwórcy dzieła. Pozostało zadanie doprowadzenia go do końca. Bo Europie naglące potrzeba mocniejszych zabezpieczeń pokoju. Ten nakaz jest spuścizną ofiar zamachu w Marsylji.

Stanisław Stroński.

Słuszne oburzenie na francuską policję

Na marginesie morderstwa w Marsylji tygodnik francuski „Candide" robi następującą uwagę:

„Jedynym przedstawicielem obcego państwa, który może z pełnem bezpieczeństwem podróżować po Francji, jest Litwinow, ex-Wallach, włamywacz i morderca z Tyflisu".

W dalszym ciągu domaga się „Candide" rozwiązania partji komunistycznej we Francji, będącej niejako sztabem generalnym, obmyślającym wszystkie morderstwa indywidualne i zbiorowe. Niema prawie tygodnia, — pisze „Candide", — **by nie odbywał się w Paryżu jakiś meeting uchodźców bułgarskich, niemieckich czy innych, stale bolszewizujących.** Rząd nigdy nie uważał za stosowne zabronić podobnych zebrań.

Pismo domaga się kategorycznie zupełnej reoganizacji ministerstwa spr. wewnętrznych:

„Zbrodnia w Marsylji odsłania w sposób tragiczny taki rozkład administracyjny, polityczny i socjalny, że powinna pociągnąć za sobą gruntowną przebudowę ministerstwa. Musi się raz na zawsze skończyć z tymi nikczemnymi politykami, którzy robią swą karjerę dzięki głosom czynników rozprężenia i osłaniają swym wpływem wszystkie elementy podejrzane".

W równie ostry ton uderza „Echo de Paris":

„Dramat w Marsylji zamyka serję ponurych historyj i nieprawdopodobnych odkryć, z których wynika, że **administracja policji znajduje się w zupełnym rozkładzie, że policja francuska stała się spelunką, w której obok garstki porządnych ludzi roi się od awanturników, gangsterów, przekupnych urzędników i polityków.**

Nie mamy policji zdolnej sparaliżować akcję zarówno poszczególnych zbrodniarzy, jak i grup zbrodniczych przygotowujących otwarcie bunt i rewolucję".

Kilka interesujących szczegółów o zamachu przynosi też „L'Action Française":

„Wedle oświadczenia min. Sarraut, nad bezpieczeństwem króla w Marsylji czuwać miało 1.200 policjantów, 191 ajentów policyjnych, 120 żandarmów i 48 członków gwardji. Ajenci rozstawieni byli w odległości sześciu metrów, obróceni twarzą do tłumu.

Ale żaden z nich nie widział ani nie słyszał, iż w pobliżu miejsca zamachu stała kamjonetka zapełniona podejrzanymi osobnikami, śpiewającymi „Międzynarodówkę".

Dość tego wszystkiego! Oburzona opinja publiczna żąda natychmiastowych sankcyj. Precz ze Sarraut! Precz z bandytami i niedołężnymi zbrodniarzami ze służby bezpieczeństwa!

Król Aleksander o dyktaturze

Przed niedawnym czasem król Aleksander przyjmował na audjencji wybitnego socjologa, O. Jaczi'ego, obecnie profesora jednego z uniwersytetów w Ameryce.

Rozmowa zeszła na dyktatorów:

— Są trzy rodzaje dyktatorów, — mówił król, — a mianowicie:

dyktator z urodzenia, jak np. Mussolini,

dyktator mimowoli, jak np. Primo de Rivera, i

dyktator z przyzwyczajenia. Ten ostatni rodzaj, to człowiek, który poprostu spełnia swój obowiązek, do jakiego przywykł od dzieciństwa lub od początków swej karjery.

Nazywają go dyktatorem, bo słowo to jest obecnie modne. Z tego punktu widzenia dopatruję się pewnego podobieństwa między rolą prez. Roosevelta a moją.

Echa dnia

Żydowskie podrzutki

Żydowskimi podrzutkami nazywa p. Stanisław Pieńkowski (w „Orędowniku" Nr. 233) Żydów - literatów, piszących po polsku i uchodzących za pisarzy polskich. Do piśmiennictwa narodów rdzennych wtargnęli Żydzi w w. XIX, udając wszędzie szczerą assymilację. Dziś jednak okazuje się, że Żyd zawsze pozostaje Żydem.

Gdy Niemcy pod wodzą Hitlera strząsnęły ze siebie literaturę żydowską, **natychmiast warszawska prasa żydowska wyliczyła szczegółowo wszystkich Żydów, którzy pisali po niemiecku i Niemców udawali, a wyliczyła ich z dumą, jako chlubę narodu żydowskiego.** To samo w różnych wypadkach dotyczy każdego pisarza żydowskiego — czy pisze on po polsku, po chińsku lub po patagońsku — bez różnicy mowy i szerokości geograficznej.

Stąd to właśnie pochodzą owe nagle grzmiące i natrętne „sławy światowe", których nazwiska w kolei czasu napełniają całą prasę europejsko-amerykańską (w trzech czwartych — żydowską). Był Heine — grzmiało od Heinego. Był Brandes — grzmiało od Brandesa. Był Bergson — grzmiało od Bergsona. I tak dalej, od największych do najmniejszych. **Na pokaz i dla gojów pierwszy był „Niemcem", drugi — „Duńczykiem", trzeci „Francuzem". Lecz w gruncie rzeczy i w swoich własnych rocznikach historycznych Żydzi uważają ich za swoich pisarzy, a i oni wszyscy uznają siebie za Żydów.**

Nie można — pisze dalej p. Pieńkowski — zaliczać w poczet polskich pisarzy Żydów, z tej racji, że piszą oni po polsku.

Należy zwrócić uwagę na ich przynależność narodową, która — w tym wypadku — nie ma nic wspólnego z językiem.

Tembardziej, że czyni to wobec nich samo żydostwo, a już chyba nie pozwolimy sobie na taki stopień poniżenia, żeby **homeryczne boje staczać z żydostwem o jakiegoś np. Lessmanna, który się Leśmianem przerwał, lub innego Pomper-Pomirowskiego...?**

Naród polski stać na swoją własną literaturę. Dlatego też przebranych za Polaków żydowskich pisarzy należy demaskować i nie przejmować się tem, że Żydzi nazywać to będą barbarzyństwem.

Polska naiwność wobec Niemców

„Gazeta Polska" (Nr. 284) nazywa to tylko „Brakiem konsekwencji". Jej korespondent śląski, p. Kopeć, zwraca uwagę, że niemiecki ustawodawca nie robi sobie nic, ani ze śląskiej konwencji genewskiej, ani ze zbliżenia polsko-niemieckiego. Ustawodawca niemiecki rozróżniając w swoich postanowieniach niemieckich obywateli od członków narodu niemieckiego, zalicza często Polaków do tej drugiej kategorji — z oczywistą szkodą dla narodu polskiego. Tak się stało z ustawą o chłopskich zagrodach dzie-

dzicznych (Erbhöfe), wliczającą bezceremonjalnie część polskich chłopów w Niemczech (od 30 do 125 ha) do niemieckiego stanu chłopskiego. Nie możemy się wdawać w szczegóły, ale ustawa ta jest dla polskiego stanu posiadania w Niemczech bardzo niebezpieczna. Słusznie też stwierdza p. Kopeć:

Ogrom nierówności, jaki we wzajemnem traktowaniu mniejszości narodowych stwarza ustawa o dziedzicznych zagrodach uwidacznia się w pełni, gdy uświadomimy sobie, **iż rząd polski nie wykonuje w województwie śląskiem ogólnopolskiej ustawy o reformie rolnej. Nie wykonuje jej, dotrzymując Konwencji Genewskiej mimo, iż stosunki socjalne w woj. śląskiem są bardzo ciężkie, liczba gospodarstw karłowatych i bezrobotnych bardzo wielka a 275 obszarników niemieckich ma tyle samo gruntu co 76,880 małych gospodarstw polskich, posiadających gospodarstwa karłowate.**

Oby „zbliżenie“ niemiecko - polskie nie zamknęło przed nami możliwości zbliżenia się niebezpieczeństwa niemieckiego do Polski.

Co piszą dzienniki ruskie?

Dzienniki ruskie to „Diło“ i „Nowyj Czas“.

Dzisiaj interesuje nas to pierwsze. Artykuł wstępny „Diła“ (Nr. 275) powołuje się na wyniki śp. ks. arcybiskupa Bilczewskiego w dziedzinie budowania kościołów i ochronek i twierdzi, że działalność Rusinów pod tym względem stoi daleko w tyle (?).

Zwłaszcza chodzi „Diłu“ o ochronki dla dzieci:

„A poprowadzić pracę w kierunku rozszerzenia i rozbudowy sieci ukraińskich ochronek nie jest tak ciężko i tu właśnie rozciąga się wdzięczne pole pracy przed całem naszem społeczeństwem, a już specjalnie przed duchowieństwem. **Ileż to zasobnych, a bez**dzietnych małżeństw czy wogóle ludzi **starszych mogłoby u nas zapisać swój majątek na pomieszczenie ochronek, których wychowankowie na zawsze zachowują wdzięczną pamięć o fundatorach! Przekonać tych ludzi o potrzebie i znaczeniu takiego legatu — oto zadanie świadomych ukraińskich obywateli.** Sądzimy, że przy dobrej woli można niejedno w tym kierunku zrobić, nie zaniedbując oczywiście propagandy wśród szerokiego ogółu w sprawie zakładania budowy ochronek wspólnym społecznym wysiłkiem.“

Nie będzie bez pożytku i dla patrjotów polskich dowiedzieć się, jakiemi drogami podąża propaganda i myśl narodowa ruska. Uczyć się można także od Rusinów.

Nieprawdopodobna interwencja „ukraińskich“ posłów

To samo „Diło“ drukuje artykuł posła z Undo, dr. Barana który jest adwokatem w Tarnopolu. Pos. Baran omawia szczegółowo zbliżające się wybory do gromad wiejskich i w pewnem miejscu tak pisze:

„U władz wojewódzkich interwenjowali przedstawiciele Ukraińskiej Parlam. Reprezentacji i Undo w sprawie zgodnego z prawem (zakonnoho) przeprowadzenia gromadzkich wyborów. Władza polityczna obiecała to zrobić, ale jak będzie w rzeczywistości — zobaczymy. O ewentualnych wyborczych nadużyciach należy bezzwłocznie donosić do naszego powiatowego kierownictwa, do Kancelarji Narodowej we Lwowie, ul. Podwale 7. i powiadomić naszą prasę.

Nie chcemy wierzyć, żeby t a k a interwencja naprawdę się odbyła. Świadczyłoby to, że bez t e j i n t e r w e n c j i wybory byłyby (zdaniem ukraińców) sfałszowane. Świadczyłoby to też o niejednakowem traktowaniu przez władze administracyjne i nadzór prasowy czynników niezależnych polskich i ruskich. Czego nie wolno jednym, czyż miałoby być wolno drugim?

R.

Otwarcie Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego

BUENOS AIRES, 13. 10. (KAP). Uroczystości Kongresu Eucharystycznego rozpoczęły się z chwilą wjazdu do portu Buenos Aires statku „Conte Grande“, na którym przybywał legat papieski kardynał Pacelli w towarzystwie specjalnej delegacji. Wpływający do portu okręt, płynący pod banderą papieską, **powitały statki wojskowe honorowemi 21 strzałami.** Odezwały się syreny wszystkich innych statków, powietrzna flotylla aeroplanów towarzyszyła „Conte Grande“. Z pokładu kardynał Pacelli udzielił zgromadzonym w porcie olbrzymim tłumom błogosławieństwa, które przyjęto klęcząc. Na pokład statku **wstąpił prezydent Argentyny,** gen. Justo w towarzystwie ministrów, by powitać dostojnego gościa. Przybył również w towarzystwie duchowieństwa arcybiskup Buenos Aires.

Po zejściu na ląd kardynał legat w towarzystwie wyższego duchowieństwa, prezydenta republiki i członków rządu argentyńskiego, w otoczeniu wojska w paradnych mundurach udał się procesjonalnie do katedry na Plaza Mayo. **Cała, blisko 8-kilometrowa droga wypełniona była morzem głów.** W pochodzie prócz wojska, grup narodowych przybyłych już pielgrzymów, wśród których **delegacja polska** poczesne zajmowała miejsce, wzięły udział **malownicze oddziały Indjan,** gauchos i osadników w barwnych historycznych strojach. U stóp katedry reprezentanta papieskiego powitali zgromadzeni w Buenos Aires Kardynałowie, arcybiskupi, biskupi, wyższe duchowieństwo. Wielka stara katedra nie mogła wszystkich pomieścić. Krótkie przemówienie Kardynała Pacelliego po łacinie zamknęło tę część uroczystości.

O północy rozpoczęły się pierwsze Msze św. kongresowe, podczas których tysiące osób przystępowało do Stołu Pańskiego. Od wczesnego ranka dnia 10-go bm. tłumy zdążają do parku Palermo, gdzie odbyć się ma inauguracja Kongresu. Ołtarza pod Krzyżem wzniesionym przy pomniku hiszpańskim całą noc **strzegło wojsko, komuniści bowiem i masoni miejscowi zapowiadali jego zniszczenie.** O g. 10-tej przybył kardynał Legat. Z chwilą wstąpienia jego na umyślnie przygotowany tron, rozlega się śpiew Veni Creator i rozpoczyna się Msza św. W czasie nabożeństwa odczytaną zostaje bulla o otwarciu Kongresu, poczem krótko przemawia arcybiskup Buenos Aires. Po Mszy św., której przy pomocy głośników wysłuchują olbrzymie tłumy, pierwsze przemówienie kongresowe wygłasza biskup Namur ks. **Heylen,** jako przewodniczący stałego komitetu Kongresów, kończąc je okrzykiem: Christus vincit, Christus regnat, Christus imperat.

Popołudniu rozpoczęły się obrady sekcyj narodowych Kongresu.

Z ekonomicznej pracy Rusinów
Szkoła rolnicza „Proświty“

(er) „Diło“ z 8 b. m. przynosi obszerne sprawozdanie z zakończenia 11 miesięcznego kursu rolniczej szkoły „Proświty“ w Miłowaniu, w powiecie tłumackim. Kurs ukończyło 22 uczniów w czem 7 z powiatu tłumackiego. Według województw było 16 uczniów z województwa stanisławowskiego, 4 z lwowskiego i 2 z tarnopolskiego. Program szkolny obejmował pracę w szkółce drzewek, w ogrodzie warzywnym i nasiennym, w sadzie, pasiece i w polu. Ponadto szkoła prowadziła rozpłodową oborę, chlewnię i kurniki. Poważnie przedstawiał się w szkole dział pracy społecznej. Uczniowie praktykowali obo wiązkowo w miejscowej Rejonowej Mleczarni, w kontroli mleczności i w kółkach przysposobienia rolniczego młodzieży wiejskiej.

Z absolwentów kursu dwu poszło na dalszą naukę do szkół ogrodniczych w Zaleszczykach i Wólce Kapitańskiej, trzech do szkoły mleczarskiej Masłosojuzu w Stryju, reszta zaś wróciła do swoich gospodarstw i przedsiębiorstw wiejskich. O kierunku pracy szkoły świadczy wygłoszony na zakończenie kursu referat jednego z absolwentów p. t.: **„Jakiemi środkami można zwiększyć dochodowość gospodarstwa wiejskiego“.**

Szkoła w Miłowaniu stara się rozszerzyć dochodowe działy w swojem gospodarstwie (12.000 drzewek w szkółce owocowej) i w ten sposób zdobyć materjalną podstawę istnienia.

Tak pracują Rusini: Polskich szkół podobnego typu niema, a jeżeli nawet są, to nie znajdzie się nikt, żaden działacz lub instruktor, ktoby o nich napisał.

—O—

Fidrygałki

Cromwell i p. Horacy (ale nie Flaccus)

W dodatku literackim „Chwili“ z 13 bm. spotykamy artykuł „Powieść o słudze Bożym“. Jest to recenzja powieści historycznej Marka Jelusicha „Cromwell“. Czy nazwa sługi Bożego jest odowiednia dla sprawcy rzezi w Drogladzie (2000 bezbronnych Irlandczyków, których część chroniła się po kościołach), nie będziemy rozpatrywać. Że autorowi recenzji, p. Horacemu (równo: Horacemu) Safrinowi wydał się szczególnie sympatycznym wróg katolicyzmu, który w imię ideałów protestanckich knuł z Komenjuszem plan rozbioru Polski i ściągnął na nią najazd Rakoczego, o to również nie chcemy się kłócić. Rozbrajające jest cytowanie tego, co Cromwell powiedział o „piątej Rzeszy“. Pokazuje się, że Hitler miał wrogów na półtrzecia wieku przed przyjściem na świat. Ale jesteśmy zdania, że recenzje może pisać tylko ktoś, znający przedmiot książki. P. Horacy okazuje żałosną ignorancję. Mówić o „Sir Oliverze Cromwellu, szlachcicu zaściankowym“, to gruntowny nonsens. Ani Cromwell nigdy nie nosił tytułu Sir, ani nie był wcale ubogi, ani kto ma tytuł Sir, nie może być „szlachcicem zaściankowym“, tylko najwidoczniej należy do wyższej szlachty. Ale p. Horacy przewyższył siebie samego, mówiąc, że Cromwell „rozwiązał parlament, pozostawił kadłub, potem kości (Bar - bone)“. Ile słów, tyle bredni. Z rozwiazanego parlamentu nic nie mogło zostać, a kadłubowym zwano t. zw. drugi parlament po usunięciu z niego przez wojsko części członków. „Kości“ należą już do wyobraźni p. Safrina. Jeden z kromwelowskich parlamentów zwano B a r e - b o n e P a a l i a m e n t, ponieważ zasiadał w nim niejaki Preisegod Barebone (a nie Barbone, bo barów jeszcze wtedy nie było).

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

ŚP. MARJA Z KONIECKICH JUNOSZA DREWNOWSKA

Po długich i ciężkich zmaganiach z cierpieniami fizycznemi, odeszła w zaświaty w 75 r. życia małżonka śp. Ignacego, uczestnika powstania z 63 r., insp. P. K. P. i dyrektora fabryki sanockiej, który w swych młodzieńczych latach, był sekretarzem osobistym Wincentego Pola. Ze zgonem Jej schodzi do grobu gasnący typ Matki Polki i Matrony. Pochodziła z ziemiańskiej rodziny, gdzie górowały prądy ciężkich obowiązków obywatelskich i pracy społecznej, a Ojciec Jej śp. Medard, użył majątku swego na cele filantropijne, trwałym zaś pomnikiem Jego Imienia jest stypendjum na Uniwersytecie Jagiell. Po śmierci Ojca, pozostawała pod wpływem wychowawczym i opiekuńczym świetlanej pamięci Felicji z Wasilewskich Boberskiej.

Z tych środowisk i twardych warunków życia jakie prowadziła jako żona więźnia polit. z Königraetz, represjami rosyjskiemi pozbawionego majętności rodzinnej i emigranta, wyniosła ten hart ducha, jaki Ją cechował. Dzieciom swym dała wiary światłość, wiedzy poznanie i umiłowanie ziemi ojczystej. Szlakiem doli i niedoli żołnierskiej w Legjonach, poszli synowie Jej pułk. Kazimierz i major Ignacy, obrońca Lwowa i więzień Husztu. Wychowana w tradycjach powstańczych, entuzjazmowała się czynem legjonowym, a obydwojga zasługą była gwiazdka dla legjonistów, dostarczona w r. 1915 przez śp. Męża do okopow.

Jako kobieta nikomu w życiu krzywdy nie uczyniła, pracę całego życia swego ofiarnego, bez obrachunku sił, zawsze i w każdym momencie dawała, aby nieść pomoc w niedoli, ratunek w nieszczęściu Z uszczerbkiem własnym, głodnych karmiła, nagich odziewała, bliźnich kochała. Odeszła tam, gdzie śmierci niema ni bólu i Bóg otrze łzę cierpienia z oczu Jej. Spoczęła na sen wieczny we wspólnej mogile z śp. Mężem na wzgórzu powstańców z 63 roku.

Nieech śpi w spokoju!

Z kraju

Delegaci rodziców w Ministerstwie W. R. i O. P.

W dniu 11 bm. przybyła do Warszawy delegacja rodziców dzieci szkolnych z Augustowa, Rajgrodu, Grajewa, Szczuczyna Białostockiego i Kolna i udała się do Ministerstwa W.R. i O.P. celem złożenia wspólnego memorjału Panu Ministrowi Oświaty, w którym zwracają się z prośbą o uwzględnienie słusznych postulatów **usunięcia Żydów wychowawców ze szkół polskich oraz oddzielenia dzieci katolickich od żydowskich.** Delegaci przedstawili żale i skargi rodziców katolickich, że dotychczas Władze Szkolne nie załatwiły tej palącej kwestji na pograniczu Wschodnio-pruskiem. Łamanie strajku jako ostatecznego środka obrony ze strony zrozpaczonych rodziców przy pomocy policji i egzekucyj karnych kopie przepaść pomiędzy społeczeństwem a sferami rządzącemi, jednocześnie wywołując spontaniczną niechęć do ludności żydowskiej.

Przedstawiciel Pana Ministra, p. Dancewicz przyrzekał zakomunikować postulaty delegacji Panu Ministrowi w myśl życzeń delegacji.

Zjazd kuratorów i naczelników wydziałów, jaki obecnie się odbywa powinien przedewszystkiem zlikwidować ten opłakany stan rzeczy w szkołach polskich. (KAP).

Wielkoduszna fundacja ś.p. hr. Potockiego

Jak już donosiliśmy, zmarły przed kilkunastu dniami hr. Jakób Potocki cały swój majątek (poza zapisami na rzecz Muzeum Narodowego i Bibljoteki Publicznej) przeznaczył na walkę z gruźlicą i rakiem. Zapis hr. Potockiego niespodzianie otwiera przed polskimi naukowcami i lekarzami nowe horoskopy i zapewnia rozwinięcie szerokiej działalności na polu zwalczania dwóch groźnych plag ludzkości, jakiemi są rak i gruźlica.

Szczegółowy wykaz majątków, przeznaczonych dla mającej powstać fundacji, według ogłoszonego testamentu śp. hr. Potockiego obejmuje: 1) **Brzeżany,** powierzchni piętnastu tysięcy hektarów, wartości sześciu miljonów zł., 2) **Helenów,** powierzchni tysiąc dwieście hektarów. wartości jednego miljona zł., 3) **Jaktorów,** powierzchni czterysta osiemnaście ha. wartości pięćset tysięcy zł., 4) **Miastków,** powierzchni tysiąc czterysta dziewięćdziesiąt ha, wartości dwa miljony zł., 5) **Osieck,** powierzchni trzech tysięcy dziewięćset ha, wartości dwa miljony zł., 6) **Wysokie Litewskie,** powierzchni tysiąc ha, wartości jednego miljona zł., 7) **Telatycze,** powierzchni tysiąc czterysta siedemdziesiąt ha, wartości półtora miljona zł., 8) **Pratnlin,** powierzchni sześćset pięćdziesiąt ha, wartości pięćset tysięcy zł., B) majątki miejskie: **domy w Paryżu** przy ul. Euler Nr. 2 i przy ul. Durmont d'Urville Nr. 47, wartości ogółem dwa miljony pięćset tysięcy złotych, sumy z wierzytelności hipotecznych, sumy należne z tytułu parcelacji, zaległe tenuty dzierżawne itd.

Ponadto śp. hr. Potocki zapisał na rzecz fundacji **całkowite urządzenie wewnętrzne swoich pałaców i domów w kraju i zagranicą,** obejmujące meble, obrazy, sprzęty gospodarcze, srebra stołowe itd., ogólnej wartości 2 miljony złotych.

KRONIKA MORSKA

BIZONY DLA BIAŁOWIEŻY. Statek „Pułaski“ przywiózł z Ameryki do Gdyni okaz bizona amerykańskiego, przeznaczonego dla warszawskiego Zoo. — „Kościuszko“ przywiezie dnia 18 b. m. 4 bizony, ofiarowane przez Polaków amerykańskich, a przeznaczone dla Białowieży.

ROZWÓJ GDYNI. Miarą rozwoju Gdyni jako portu bałtyckiego jest fakt, że w chwili obecnej posiada ona połączenie ze 120 portami świata, które to połączenia są obsługiwane przez 40 linij okrętowych. W liczbie tej 4 linje stanowią własność polskich przedsiębiorstw komunikacyjnych morskich.

KRONIKA LUBELSKA

Przed likwidacją „Legjonu Młodych“

Rok akademicki w Lublinie zaczyna się tym razem od niebylejakiej sensacji, według bowiem obiegających pogłosek rozwiązany ma zostać na Katolickim Uniwersytecie Lub. „Legion Młodych“.

Sprawa ta była dojrzała oddawna. Wobec wyraźnie bezbożniczego charakteru „Legjonu Młodych“, wobec nieustannych **wystąpień przeciw Kościołowi, po potępieniu tej organizacji przez Episkopat polski** — tolerowanie jego istnienia na katolickim uniwersytecie **budziło ogólne zdziwienie i zastrzeżenia.** Tłumaczono to ogólnie personalnemi wpływami rektora Kat. Uniw. Lub., ks. Szymańskiego, zaawansowanego sanatora.

Obecnie akademicki „Legion Młodych“ na uniwersytecie lubelskim na wyraźne podobno zarządzenie Episkopatu polskiego ma przestać istnieć.

KRONIKA TARNOPOLSKA

Nowa polska placówka

Nowy polski dom ludowy powstał w **Janówce,** w powiecie tarnopolskim. W poświęceniu nowej placówki polskiej na Podolu wziął udział p. wojewoda Maruszewski i p. starosta Malicki.

O zdarzeniu tem jednak **dowiadujemy się z prasy ruskiej,** która skrzętnie notuje wszelkie wybitniejsze momenty narodowego życia polskiego w Małopolsce Wschodniej. Nasze społeczeństwo nie uważa za stosowne informować swojej prasy choćby o tak ważnej sprawie, jak wybudowanie nowego domu ludowego. Czy tak być powinno?

Jeszcze o machinacjach żydowskiego wójta Tuchli

Kampanja przeciw nadużyciom żydowskiego wójta Tuchli Moszka Lipschütza, wywołała w całej Skolszczyźnie żywy oddźwięk. Teroryzowani przez niego ludzie nabrali nieco odwagi i dzięki temu możemy rzucić nowy snop światła na jego przestępczą działalność. Rzecz jasna, że teraz zmierza ona wszelkiemi siłami i sposobami do zatuszowania całej sprawy. W tym celu wytoczył Lipschütz z ramienia gminy proces gruntowy głównemu świadkowi oskarżenia, radnemu Suranowiczowi — jakkolwiek ten oświadczył, że podda się bez protestu ewentualnemu orzeczeniu komisji rozjemczej.

Ponadto wobec świadków Fedora Statutiaka, Iwana Matwijowa i Iwana Wołoszyna p. wójt oświadczył, że **dobrze zapłaci temu, kto wybije Suranowiczowi złote zęby.**

Takie oświadczenia składa człowiek, który winien stać na straży ładu i porządku!

I tu z całym naciskiem należy stwierdzić, że Lipschütz będzie dopóty składał cyniczne oświadczenia, teroryzował świadków, groził wybiciem zębów i t. d. — dopóki pozwoli mu na to zajmowane dotąd jeszcze stanowisko wójta. Dlatego też w imię dobra śledztwa należy przesłuchać świadków w czasie nieobecności Lipschütza; wtedy p. sędzia śledczy dowie się o wszystkich sprawkach wójta Tuchli.

=X=

Bestjalski morderca przed sądem w Przemyślu

Przed przysięgłymi w Przemyślu toczyła się 12 i 13 bm. niezwykle sensacyjna rozprawa przeciw żydowskiemu przekupniowi Józefowi Horoszowskiemu (!), który w bestjalski sposób zamordował 18 kwietnia br. szewca Stanisława Szpryńskiego. Horoszowski miał stare porachunki z niejakim Andrzejem Hawrylakiem. W krytycznym dniu, kiedy Hawrylak przechodził obok wózka, na którym Horoszowski miał towar, żydowski przekupień zdzielił go kilka razy laską. Popołudniu zajście się powtórzyło. Żyd pochwycił H. za szyję i począł go dusić. W tym właśnie **momencie przechodził przez tzw. „żydowskie miasto“ Szpryński, który widząc znęcanie się napastnika nad Hawrylakiem, pochwycił go w pół. W tym momencie Horoszowski wydobył z kieszeni sztylet i ugodził nim Szpryńskiego w samo serce.**

Bestjalski morderca na tem nie poprzestał i choć Szpryński padł na wznak, wbił mu sztylet jeszcze raz w piecy. Dalszym ciosom przeszkodził szwagier ofiary Chryń, który mordercę unieszkodliwił. Szpryński, przewieziony do szpitala, zmarł.

Horoszowski tłumaczył się na rozprawie obroną konieczną. Tymczasem liczni świadkowie zeznali ponad wszelką wątpliwość, że Horoszowski zamordował Szpryńskiego bez powodu.

Morderca pochodzi z Drohobycza i ma ukończone IV. kl. gimn. Bawił we Wiedniu, następnie w Palestynie, skąd jednak wrócił do Polski, dla leczenia malarji. Zeznawał w sposób pewny, nie przyznając się do winy. Obciążające zezania świadków nie robiły na nim żadnego wrażenia. Trybunałowi przewodniczył wiceprezes Poeche, wotowali s.s.o. Charlampowicz i Eisner. Oskarżał prok. dr. Mitana, bronił adwokat dr. Tanenbaum.

25-lecie Żeńskiej Szkoły Rolniczej w Szynwałdzie

Rankiem 11 bm. do Szynwałdu pomknął z Tarnowa szereg motorowych i konnych pojazdów. Przybywających witał sędziwy założyciel Szkoły, dotąd jej opiekun i nauczyciel, ks. prałat Al. **Siemieński.** Wśród szaleru b. uczennic tej szkoły, śpiewających „Ktoś w opiekę“, wprowadzono przybyłego na uroczystość ks. Biskupa Dra Fr. Lisowskiego do kaplicy szkolnej, gdzie odprawił pontyfikalną Mszę św. Zkolei od ołtarza przemówił ks. prałat Mazur, proboszcz parafji Katedr. Znakomity kaznodzieja omówiwszy dodatni wpływ szkół i ośrodków rolniczych w Polsce, sławił zasługi śp. Edm Bojanowskiego, ks. Bliziñskiego, ks. Tyczyńskiego, ks. Siemieńskiego, oraz S.S. Służebniczek.

Po Mszy św. odśpiewano „Te Deum“ i „Boże coś Polskę“.

Następnie udano się na zwiedzanie wystawy szkolnej, obejmującej działy: ogrodniczy, krawieczyzny domowej i wykresów rozwoju szkoły.

W południe odbyła się uroczysta akademja, którą otworzył, witając jej uczestników, ks. Siemieński.

Po powołaniu na przewodniczącego b. posła i b. wykładowcy dra A. Matakiewicza, zabrał głos Ks. Biskup, który nazwał Szynwałd perłą Djecezji tarnowskiej. Dziękując ks. Siemieńskiemu i jego współpracowniczkom S.S. Służebniczkom za to, co zdziałali. ks. Biskup pobłogosławił ich przyszłe prace.

Zkolei p. Starosta tarnowski podniósł wpływ korzystny Szynwałdu na powiat i na dalsze okolice, poczem naczelnik Wydziału Szkół Zawodowych w Kuratorjum Krakowskiem p. L. **Misky** i b. szynwałdzianka p. **Ewa Węglówna** wygłosili rzeczowe w treści a piękne w formie referaty.

Na zakończenie jedna z uczenic podziękowała w serdecznych słowach ks. Siemieńskiemu, S.S. Służebniczkom za ich trudy i pracę, a zebranym za uczestnictwo w Akademji.

Po uchwaleniu wniosku ks. kan. Rogoża o założeniu Związku b. Szynwałdzianek, odśpiewano chóralnie „Boże coś Polskę“, poczem dr. Matakiewicz zamknął Akademję, która na obecnych wywarła naprawdę piękne i niezapomniane wrażenie.

CO DZIEŃ NIESIE?

14 PAŹDZIERNIKA	Niedziela
Wsch. sł. 5 g. 43 m. Zach. sł. 16 g. 36 m.	Kaliksta. Pos. Teresy Jadwigi

GULASZ CIELĘCY Z SOSEM PAPRYKOWYM

1 kg. cielęciny od łopatki, 100 g. masła, 2 cebule, 6 pomidorów albo 1/8 kg. purée, 1 kwaterka kwaśnej śmietany, 1 łyżka mąki, ½ małej łyżeczki papryki mielonej 3 Maggiego kostki buljonowe, sól.

Cielęcinę podzieloną w kostkę nasolić, obrumienić na rozpalonem maśle, poczem dodać drobno poszatkowane a uprzednio sparzone cebule i poprószyć papryką.

Oddzielnie ugotować pokrojone pomidory, potem przefasować a uzyskany miąższ dołożyć do mięsa. Następnie zalać potrawę ostudzonym rosołem z 3 Maggiego kostek buljonowych i 1½ szklanki wrzątku i dusić pod przykrywą, aż mięso będzie miękkie.

Na koniec zaprawić potrawę śmietaną, rozkłócona 1 dużą łyżką mąki, raz zagotować, mieszając dobrze, aby się nie przypaliła i podać z makaronem, kluskami lub tartemi kartoflami. (x).

Gdzie i co kupię?

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI

Niedziela 14. 10. g. 3.30 Zwyciężyłem kryzys. Ceny najniższe. g. 7.30 Marchołt gruby a sprośny. Abon 3.

Poniedziałek 15. 10. g. 8 w. Tylko jeden występ. Hanka Ordonówna.

Wtorek 16. 10. g. 7.30 „12.000" Abon 4.

Środa 17. 10. g. 7.30 „12.000" Abon 4.

Czwartek 18. 10. g. 7.30 Marchołt gruby a sprośny. Abon 3.

Piątek 19. 10. g. 7.30 „12.000" Abon 4.

Sobota 20. 10. g. 7.30 „12.000" Abon 3.

Niedziela 21. 10. g. 3.30 Zwyciężyłem kryzys. Ceny najniższe. g. 7.30 „12.000" Abon 4.

TEATR ROZMAITOŚCI

Niedziela 14. 10. g. 7.30 Towariszcz.

Poniedziałek 15. 10. g. 7.30 Mięczak

Wtorek 16 10. Przedstawienie zawieszone z powodu próby generalnej „Cudze dziecko".

Środa 17.10 g. 7.30 Cudze dziecko. Premjera Abon 5.

Czwartek 18. 10. g. 7.30 Mięczak A. 2.

Piątek 19. 10. g. 7.30 Cudze dziecko Abon 5.

Sobota 20. 10. g. 7.30 Cudze dziecko Abon 5.

Niedziela 21. 10. g. 7.30 Cudze dziecko. Abon 5.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

APOLLO: „Człowiek dwóch światów" Elissa Landi.

ATLANTIC: „Czar wiedeńskiego walca".

COLOSSEUM: „Spełnione marzenia." — Rewja: „Szukam, pukam".

CASINO: Tu rządzi humor z Flip i Flapem.

CHIMERA: „Wesoła Zuzanna" z Liljan Harvey w głównej roli.

GRAŻYNA: Quo vadis? (wydanie dźwiękowe).

KOPERNIK: Marlena Dietrich w filmie Imperatorowa.

MARYSIEŃKA: Marlena Dietrich Imperatorowa oraz rewja Ram-Pam-Pam.

MUZA: Czibi.

PALACE: Czy Lucyna jest dziewczyna w głównej roli Smosarska — Bodo.

PAN: Miljon na ulicy oraz rewja.

PASAŻ: Dziewczyna na rozkaz oraz rewja.

RAJ: Jej wysokość praczka Hansi Niese.

STYLOWY: „Prywatne życie Henryka VIII. oraz rewja.

Kronika lwowska

Dzisiejsza procesja jubileuszowa

Dziś, w niedzielę, **o godz. 3.30** popoł. wyruszy z katedry obrządku łac. procesja jubileuszowa pod przewodnictwem Ks. Arcybiskupa Dr. Twardowskiego.

W czasie tej procesji zostaną odwiedzone następujące kościoły: OO. Jezuitów, OO. Dominikanów i OO. Bernardynów, poczem procesja wróci do katedry.

W katedrze zostanie wygłoszone kazanie, po którem nastąpi błogosławieństwo Najśw. Sakramentem.

Odezwa do Młodzieży Akademickiej

Otrzymaliśmy następującą odezwę:

Do ogółu Polskiej Młodzieży Akademickiej!

Rok 1934 jest 1900-ą rocznicą Odkupienia świata przez Boskiego Zbawcę.

Cały świat katolicki korzy się u stóp Chrystusowego krzyża oddaje cześć Eucharystycznej Tajemnicy składając w roku jubileuszowym podziękę Stwórcy za dzieło Odkupienia.

Koleżanki i Koledzy! Wśród szerokich mas katolickich nie może braknąć Polskiej Młodzieży Akademickiej Lwowa!

W niedzielę, 14 bm. weźmiemy gremjalny udział w procesji jubileuszowej prowadzonej przez Ks. Arcybiskupa, z kościoła katedralnego, dając dowód nietylko naszych głębokich uczuć katolickich, lecz także niezłomnej woli oparcia się o niewzruszone prawdy Kościoła katolickiego!

Akademicki Związek Katolicki. Sodalicja Marjańska Akademików UJK., Sodalicja Marjańska Studentów Pol. Lw.

Zbiórka o g. 15 na placu Trybunalskim, koło pomnika hetmana Jabłonowskiego.

ŚWIT: Przygoda na Lido z Piccaverem. Noc dla Ciebie.

WANDA: Bezdomni.

KOMUNIKATY TEATRÓW MIEJSKICH

W TEATRZE WIELKIM dziś wieczorem przedstawiani raz wiekopomne dzieło Jana Kasprowicza „Marchołt gruby a sprośny". Misterjum to obejmuje całokształt jednego życia ludzkiego, jego blaski i trudy, chwały i nędze w uduchowionym skrócie. Ukazanie się tego dzieła na scenie teatru lwowskiego wywołało entuzjastyczne odgłosy w całej prasie polskiej.

Jutro wystąpi w Teatrze Wielkim o g. 8 w. Hanka Ordonówna najwybitniejsza polska pieśniarka, ulubienica Lwowa wykona zupełnie nowy program. Reszta biletów do nabycia w Kasach Teatrów Miejskich i w Kasie Biura Fot Abo-Rad Plac Marjacki 9, tel. 26-56.

NIEDZIELNA POPOŁUDNIÓWKA W TEATRZE WIELKIM. Dzisiaj o 3.30 pop. świetna komedja P. Vulpiusa „Zwyciężyłem Kryzys". Ceny miejsc najniższe.

W poniedziałek dnia 15 bm. zespół Teatrów Miejskich wyjeżdża na zaproszenie mieszkańców Przemyśla na występy gościnne do tego miasta gdzie odegra „Zwyciężyłem kryzys" P. Vulpiusa w sali Sokoła. Początek przedstawienia punktualnie o godz. 8. w.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dzisiaj wieczorem święcąca stale triumfy komedja Devala „Towariszcz" w premjerowej obsadzie. Będzie to 61 przedstawienie tego arcydzieła humoru i dowcipu.

Jutro w Teatrze Rozmaitości „Mięczak" H. H. Devisa. We wtorek generalna próba „Cudzego dziecka". Teatr Rozmaitości nieczynny.

Nowa konfiskata

I wczorajszy „Kurjer" uległ konfiskacie. Skreślono nam niektóre zdania z kroniki warszawskiej, dłuższy ustęp z reportażu p. Toporczyka o stosunkach w szkole ukraińskiej w powiecie stryjskim oraz ustęp z memorjału Tow. Bratniej pomocy techników do Senatu Politechniki. Rzecz niesłychanie znamienna: skonfiskowanym został także patrjotyczny „Hymn Młodych", drukowany już setki razy i śpiewany przez młodzież w całej Polsce. Konfiskata przyszła bardzo późno, bo o godz. 12.30 w nocy, skutkiem czego Czytelnicy nasi otrzymali nowe wydanie „Kurjera" z opóźnieniem.

Przeciw konfiskacie o ile zostanie zatwierdzoną przez sąd, wniesie my sprzeciw, ponadto prześlemy wszystkie skonfiskowane ustępy Klubowi Narodowemu do zgłoszenia interpelacji w Sejmie. Prześlemy je również Pp. Ministrom Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości oraz P. Prezesowi Rady Ministrów, nie sądzimy bowiem, by w interesie państwa leżała konfiskata dziennika za artykuły, broniące w sposób spokojny i poważny legalności (reportaż ze stryjskiego) i słusznych praw młodzieży technicznej.

— — — — — — — —

Czytelnicy nasi, którzy na ostatnich przykładach obserwują codzienną, najeżoną trudnościami i przeszkodami, kampanję „Kurjera" o naprawę stosunków w państwie, nie zechcą mu chyba odmówić poparcia w tych wysiłkach. Abonowanie i rozszerzanie „Kurjera" jedynego polskiego organu publicystycznego w Małopolsce Wschodniej, staje się dzisiaj równoznacznem ze spełnieniem ważnego obowiązku narodowego. Wobec prasy żydowskiej, zniepraawiającej myśl polityczną społeczeństwa, staje się dziś „Kurjer" pierwszorzędną placówką obrony polskich i chrześcijańskich ideałów oraz placówką walki uczciwej i nieugiętej o utwierdzenie polskości w Małopolsce Wschodniej. Abonujcie więc i polecajcie nasz dziennik swoim znajomym.

S.p. Zygmunt Hartleb

W piątek, 12 bm. zmarł we Lwowie ś. p. Zygmunt Hartleb, b. oficer W. P., inwalida, odznaczony Krzyżem Niepodległości, przeżywszy lat 45. Ś. p. Zygmunt Hartleb należał do nader czynnych członków organizacyj niepodległościowych i pracował przed wojną w Stałych Drużynach Sokolich, w Drużynach Strzeleckich i w tajnych organizacjach młodzieży. Społecznik ten gorący znany był we Lwowie jako skrzętny zbieracz broni i z pod pióra Jego wyszły takie prace, jak: Szabla polska, jedyna tego rodzaju monografja, Karabin maszynowy i t. d.

Pogrzeb ś. p. Zygmunta Hartleba odbędzie się dziś, w niedzielę, o godzinie 12-tej w południe z domu pogrzebowego przy ul. Kochanowskiego.

XXX

Zdarzenia i wypadki

(a). **WŁAMANIA MIESZKANIOWE.** Nieznani sprawcy włamali się w dniu wczorajszym do mieszkania ks. Andrzeja Mołdocha przy ul. Sieniawskiej l. 1, po uprzedniem wybiciu szyby w oknie mieszkania, skąd zabrali srebrne nakrycie stołowe i futro, łącznej wartości zwyż 1000 zł. — Również nieznani sprawcy włamali się ubiegłej nocy do kancelarji „Przychodni przeciwgruźliczej" przy ul. Pijarów, gdzie skradli maszynę do pisania marki „Underwood" wartości 1000 zł.

Trzecie wielkie włamanie notuje wczorajszy raport policyjny przy ul. Potockiego l. 24, gdzie nieznani sprawcy włamali się do mieszkania Sali Eisenberga i skradli na jego szkodę garderobę wartości zwyż 3.000 zł.

(a.) NA GORĄCYM UCZYNKU PRZYTRZYMANI. Funkcjonarjusze policyjni przytrzymali wczoraj na gorącym uczynku włamania znanych złodziei mieszkaniowych, Władysława Szyndralewicza i Mikołaja Turka, którzy w piwnicy realności przy ul. Łyczakowskiej 62 wybili otwór w sklepieniu na przestrzeni metra kwadr. i już dostawali się do sklepu, gdy zostali ujęci.

Nowa wystawa w lwowskiem Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych

W ubiegłą niedzielę odbyło się w salach T. P. S. P. uroczyste otwarcie wystawy jesiennej dzieł sztuki.

Na wystawę tą składają się: Reprezentacyjna wystawa **grupy plastyków „Ster"**, wystawy zbiorowe: **Gościńskiego, Kochanowskiego, Matzkego i Wyszatyckiej**, nadto Sala ogólny z nazwiskami **Bunsch, Łotocki, Trusz, Wygrzywalski F.** i w in.

W dniu otwarcia przez Salę Towarzystwa przewinęło się ponad 500 osób. Również już w pierwszym dniu sprzedano szereg prac.

Sama wystawa, stojąca na wysokim poziomie artystycznym, zaciekawi bezwątpienia wszystkich swą oryginalnością, gdyż prace nadesłane na nią nie podlegały komisji artystycznej Towarzystwa, tylko zostały wystawione na odpowiedzialność artystów. Całość wystawy uzupełniają **kilimy** prof. Gajewskiego oraz **metaloplastyka** p. Ireny Preis ze Lwowa.

Ceny wstępu zniżone. Wystawa otwarta jest codziennie od godz. 10 do 15 popoł.

Niefortunne wystąpienie Z. M. N.

Istnieje we Lwowie „Związek Młodych Narodowców". A jakże. Jeżeli nikt o tem dotąd nie wiedział, to chyba dlatego, że ów „związek" składa się z „Führera" jego „adjutanta" i coś z **pięciu obałamuconych przez nich chłopców**. „Związek" ów przygotowuje rewolucję i gotów jest już objąć władzę w Polsce. W tym celu okupował jeden stolik w „Szkockiej" i układa listę proskrypcyjną „endeków".

Ostatnio w „Führera" wstąpił duch bojowo-organizacyjny, pod którego wpływem postanowił ruszyć „w teren". Ruszył.

W prywatnem mieszkaniu pewnego sanatora w Kleparowie odbyło się przy obecności około 20 ludzi zebranie, na którem „Führer" wyłuszczył swój program. Kiedy skończył, jeden z obecnych zapytał, jak się trzeba odnosić do „sanacji", na co „Führer" odrzekł, że **przychylnia** (głos w tłumie: „acha, wtedy **będzie posadka**"). „Führer" oburzył się: „Ja nie mam posady!" (głos w tłumie: „a to co pan w takim razie siedzisz w „Szkockiej"?).

Jak widać referat wywołał ożywioną dyskusję.

Jeszcze bardziej ożywione było zakończenie; kiedy „Führer" zainterpelowany o Stronnictwo Narodowe zaczął na **nie miotać** obelgi, oraz gdy coś trzy po trzy o „**fałszu i obłudzie**" (sic!) zebrani **wcale**

niedwuznacznie dali mu do zrozumienia, że podzielają jego zdanie („wynosić się stąd!" **„nikt tu pana nie prosił!"** „zabraniamy panu tak mówić!"). „Führer" czmyhnął z adjutantem do miasta, rzucając anatema na „teren".

A zebrani? Jak ich było piętnastu chłopa zapisali się do... **Stronnictwa Narodowego.**

Wielka jest bowiem siła argumentacji „Führera", ale przy stoliku w kawiarni Szkockiej...

Cleparensis.

KOMUNIKATY

ZBIÓRKA NA DOŻYWIANIE UBOGIEJ DZIATWY. Miejski Komitet Opieki Pozaszkolnej we Lwowie urządza w niedzielę, 14 bm. zbiórkę uliczną na czele dożywiania najuboższej dziatwy Lwowa. Zwracamy się z gorącym apelem do PT. społeczeństwa i prosimy o drobne datki do puszek osób kwestujących.

„KONGRES ŚMIECHU" „Gdy radjosłuchacz chce się śmiać — to niema żartów". Pod tem hasłem ułożony został przez W. Budzyńskiego program „Wesołej Fali", którą usłyszymy dziś, w niedzielę, o godz. 21.00. Jednym z najweselszych punktów programu będzie „Kongres śmiechu", — odbywający się w fantastycznem mieście Ha — ha — ha —o. Otwarcia zjazdu dokona lord Pękajtis Smiechajtis wraz z sekretarką Ridendita Zaśmiałasie. Sekcję żydowską repreznotować będą Aprikosenkranz i Untenbaum. Bardzo ciekawie zapowiadają się obsady sekcyj hiszpańskiej, rosyjskiej i.. podsekcji lwowskiej.

TRANSMISJA Z MIĘDZYPAŃSTWOWEGO MECZU BOKSERSKIEGO. Niebylejaką sensacją dla radjosłuchaczów będzie dzisiejszy reportaż z Międzynarodowego Meczu Bokserskiego Polska — Czechosłowacja, który rozegra się w cyrku warszawskim. Mecz ten całkowicie bedzie nagrany na taśmę metalową aparatu Steela i w tym samym dniu, tj w niedzielę o godz. 22.30 odtworzony dzięki temu aparatowi przez mikrofon.

ZE SREBRNEGO EKRANU

„IMPERATOROWA"

KOPERNIK — MARYSIEŃKA)

Sukces historycznego filmu „Katarzyna Wielka" reżyserji A. Cordy skusił Sternberga do opracowania po raz drugi tego samego tematu z tem, że główną rolę zamiast Elżbiety Bergner objęła Marlene Dietrich jako „Imperatorowa". Scenarjusz obejmuje spory wycinek życia przyszłej carycy od młodości aż do zamachu na jej męża, cara Piotra III. Reżyser opracował ten film z rozmachem i w stylu amerykańskim, na tle oszałamiających swym przepychem, ale mocno fantastycznych dekoracyj. Stąd też może nie oddziaływa tak mocno na polskiego widza mimo wprost fascynującej gry Marlene Dietrich i przepychu wystawy. Na szczególne podkreślenie zasługują w „Imperatorowej" doskonałe zdjęcia będące prawdziwą ozdobą, tego bądź co bądź nieprzeciętnego filmu. (u.)

Z SĄDU LWOWSKIEGO

Proces właścicieli Ska „Brody"

(s.) Wczoraj przed sędzią Olchawą toczył się dalszy ciąg procesu przeciw właścicielom Spółki „Brody" pp. Rudrofowi i Schmidtowi. Zeznawali między innymi dyrektor lasów wymienionej spółki inż Golinowski.

Rozprawę odroczono do następnej soboty.

Pomiędzy oczekiwaniem pochwały a trupem

(s.) Właściwe sprawozdanie z rozprawy sądowej, której treść podajemy poniżej, wymagałoby odpowiedniego wstępu. Wstrzymujemy się z tem jednak, gdyż sama treść odda tło.

Przed trybunałem sądu karnego we Lwowie, któremu przewodniczył p. r. Dworzak a oskarżał prok. dr. Dziurzyński stanął b. starszy posterunkowy P. P. Stanisław Bieleń ze Sokala, komisarz posterunku w Kamionce Wołoskiej, oskarżony o to, że w nocy z dnia 19 na 20 czerwca 1934 r. w Ławrykowie, podczas wykonywania swoich czynności służbowych, a to w czasie służby patrolowej bezprawnie, zrobił użytek z karabinu i bez żadnego powodu 5 strzałami położył trupem Iwana Koczana. Kule przeszyły mu płuca i serce ofiary i Koczan padł na miejscu trupem.

Ponadto Bieleń oskarżony został o to, że okaleczył zwłoki śp. Koczana, zadając mu 5 ran ostrem narzędziem, czem dopuścił się zbezczszonia zwłok.

Po zamordowaniu Koczana Bieleń doniósł telefonicznie Powiatowej Komendzi P. P. w Rawie Ruskiej o dokonaniu krytycznej nocy sabotażu, który miał wyglądać w ten sposób, że sprawy ułożyli na szynach zasłonę śnieżną z desek, po której przejechał pociąg.

W czasie śledztwa wyszło na jaw, że „sabotaż" ten wykonał sam Bieleń. Obok trupa zamordowanego Koczana znaleziono obcęgi, 5 naboi karabinowych i ucięty karabin wojskowy. I w tym wypadku wykazło śledztwo, że przedmioty te ułożył morderca obok zwłok zamordowanego. Tłem morderstwa była chęć zdobycia pochwały ze strony władz za tropienie sabotażystów. Rozprawa wykazała cały szereg przykrych szczegółów. Zeznawało 10 świadków z komendantem Kochanowiczem z Rawy Ruskiej na czele. Obronę prowadził adw. dr. Heilpern.

W wyniku przeprowadzonej rozprawy, Bieleń został skazany: za przekroczenie obrony koniecznej na 7 m. aresztu, za zbezczeszczenie zwłok na 4 m., a za fałszywy meldunek o sabotażu na 4 m. Łącznie Bieleń otrzymał karę 1 roku aresztu.

—0—

Wiadomości sportowe

Przed walką na dwu frontach

Dzisiejsza niedziela budzi w całej Polsce ogromne zainteresowanie. W dniu tym bowiem wystąpią nasi reprezentanci równocześnie na dwu frontach: Jedna jedenastka piłkarzy spotka się z Rumunami we Lwowie, druga w Rydze z Łotyszami.

Otóż trzeba zaznaczyć, że mecze piłkarskie w obecnej chwili nabierają **dla nas ogromnego znaczenia.** Chodzi tu zwłaszcza o mecz z Rumunją, jako przeciwnikiem groźniejszym. Mecz ten będzie **ostatnią deską ratunku prestiżu naszego piłkarstwa.** W obecnym bowiem sezonie spotykały nas dotkliwe klęski: po wiosennych porazkach z Danją i Szwecją w identycznym stosunku 2:4, przegraliśmy do Jugosławji 1:4, a następnie do Niemiec 2:5.

W niedzielę więc będziemy starali się zrehabilitować wobec zagranicy; będziemy usilnie dążyć do odzyskania tej marki, jaką wywalczyliśmy sobie w roku zeszłym świetnemi rezultatami z Czechami i Niemcami. Dlatego też do spotkań niedzielnych przygotowujemy się bardzo starannie; zarząd PZPN-u dbając o formę graczy, jakoteż chcąc ułatwić kapitanowi związkowemu utworzenie dwóch jak najlepszych zespołów reprezentacyjnych, urządził w Warszawie **obóz treningowy dla 38 piłkarzy.** Po treningach wyłonione zostały z pośród tych graczy dwie jedenastki.

Jeśli chodzi o szanse, **to należy się spodziewać zwycięstw naszych na obu frontach;** gra bowiem Łotyszów nie stoi na wysokiem poziomie, dlatego tu zwyciężyć powinniśmy stosunkowo łatwo. Również i z Rumunją liczymy na sukces choć ma ona w tym sezonie do zanotowania kilka pięknych wyników. W spotkaniu z nią dużo pomoże nam własna publiczność, dopingująca swoich, jak i własne boisko. Reprezentanci nasi muszą dołożyć wszelkich starań, by wywalczyć dla barw polskich zwycięstwo, by zdobyć to dobre imię utracone wskutek ostatnich klęsk. bees.

DZISIEJSZE IMPREZY SPORTOWE

LWÓW. Międzypaństwowy mecz piłkarski **Rumunja — Polska** na boisku Czarnych o godz. 12.

WARSZAWA. Międzypaństwowy mecz bokserski **Czechosłowacja — Polska.**

Pościg samochodowy za balonem.

Jeździeckie Mistrzostwa Polski.

KRAKÓW. Mecz piłkarski: **repr. Ligi — repr. Klasy A.**

Wyścigi motocyklowe na torze żużlowym.

Mecz bokserski **Wisła — Wawel.**

POZNAŃ. Mecz piłkarski **Łódź — Poznań.**

RYGA. Międzypaństwowy mecz piłkarski **Łotwa — Polska.**

O WEJŚCIE DO LIGI GRAJĄ: Czarni — Rewera w Stanisławowie; P.K.S. — 7 p. Leg. w Chełmie; Gryf—Legja w Toruniu, oraz Unja — Śląsk w Sosnowcu.



Kronika krakowska

„Poświęcenie" sztandaru w... bożnicy

Ogólne zdumienie w Krakowie wywołało rozesłane przez kierownika szkoły powsz. im. Mikołaja Reja zaproszenie na „poświęcenie" sztandaru tej szkoły **w bóżnicy żydów postępowych** przy ul. Podbrzezie, które ma się odbyć 21 października br.

Dotychczas jeszcze się w Polsce nie zdarzyło, aby sztandar publicznej szkoły powszechnej był „poświęcany" w bóżnicy żydowskiej!

O gospodarce Izby Rzemieślniczej

(rz.) Ze sfer rzemieślniczych zwracają nam uwagę na dziwną administrację Miejscowej Izby Rzemieślniczej.

Dom przy ul. św. Anny, w którym mieszczą się biura Izby **oszacowało budownictwo miejskie na 160.000 zł., niewiadomo więc dlaczego zapłacono za ten gmach aż 260.000 zł.!** Osobliwie przedstawia się również kalkulacja czynszów w domu izbowym za rok bieżący.

Za dwa mieszkania 3-pokojowe z kuchnią na parterze jest pobierany czynsz w wysokości 4.800 zł., za sześć pokoi i 2 kuchnie na I piętrze zajmowane przez **Izbe Rzemieślniczą — 17.400 zł.** za 6 pokoi i 2 kuchnie na II piętrze — 2.409 zł. rocznie. **Czemże więc należy** tłumaczyć, że za lokal na I piętrze **równie wielki jak na II p. płaci Izba Rzemieślnicza aż o 15.000 zł. więcej rocznie?** Nic zatem dziwnego, że wobec takiej gospodarki nakłada się rocznie na zubożałych i wyniszczonych do ostatnich granic rzemieślników specjalne podatki na Izbę Rzemeśln. I robi się w okresie gdy czynniki oficjalne propagują szumnie hasła oszczędności, a nie wglądną w gospodarkę instytucji, w której winna być przeprowadzona gruntowna sanacja

6-piętrowe „drapacze" na gruntach po-czasowych

(rz.) Województwo krakowskie zatwierdziło ostatecznie plany regulacji wielkiego bloku gruntów, na których stoją zabudowania „Czasu" między ulicami Św. Krzyża a św. Marka. Jak donosiliśmy, ściciel tych gruntów p. Potocki w związku z likwidacją „Czasu" z dniem 1 stycznia 1935 r. przeprowadził parcelację całego obszaru, przedkładając magistratowi odpowiedni projekt.

Po zniesieniu zabudowań „Czasu" na wiosnę przyszłego roku, **miasto przystąpi do urządzenia nowej ulicy na rozparcelowanych gruntach po-Czasowych. Będzie ona biegła od szoły im. św. Scholastyki przy ul. św. Marka ku ul. św. Tomasza, równolegle do ul. św. Krzyża. Na parcelach od strony plant staną gmachy 6-ciopiętrowe do wysokości 26 m. Za urządzenie parcel pod budowę gmachów p. Potocki zobowiązał się zapłacić gminie miasta Krakowa 70.000 zł.** Szereg tych „drapaczy" będzie stanowiło bok czworoboku. Równolegle do niego a więc wzdłuż św. **Krzyża staną kamienice 4-ro piętrowe,** których budowę zapoczątkował p. Szarski bogaty przemysłowiec krakowski właściciel „Szarej Kamienicy". Na narożnej parceli u wylotu ul. św. Tomasza i św. Krzyża staną już okazały 4-ropiętrowy budynek, pakrñwany obecnie dachówką. Ma on 16 m. wysokości i jest dłuższy o 3 m. od strony ul. św. Krzyża jak św. Tomasza. **Na parterze będą się mieściły sklepy o obszernych sklepowych portalach, a wyższe piętra gmachu zajmą mieszkania trzech i pięciopokojowe. Obecnie jest to największy budynek przy ul. św. Krzyża.**

—0—

REPERTUAR TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO

Niedziela 14. 10. popoł. „Domek z kart" wiecz. „Lilla Weneda"

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

ADRIA: „Królowa szybkości" i „Pilnuj swego męża."
APOLLO: Imperatorowa.
BAGATELA: „Symfonja życia" i rewja „Wikarówka w ruchu".
KINO DOMU ŻOŁNIERZA: „Rasputin"
PROMIEŃ: „Parada rezerwistów".
SŁONKO: „King Kong"
SZTUKA: „Burza w szklance wody"
ŚWIT: „Kompozytorzy" (Pat i Patachon).
UCIECHA: Markiza Yorisaka.
WANDA: Czy Lucyna to dziewczyna.
ZORZA: „Branka Syna Puszczy"

AUDYCJE RADJOWE

Radjostacja lwowska

Niedziela, dnia 14 października 1934 r.

9,00 Aud. por. **9,55 Zapow. progr. 10.10 Płyty. 10,30** Nabożeństwo z Kościoła św. Krzyża. Kazanie nt. „Miłość chrześcijańska a sprawiedliwość wzajemna" wygł. ks. prof. dr. Jan Sałamucha. **Po nabożeństwie muz. relig. z płyt. 11,57** Sygnał czasu i hejnał. **12.03** Wiad. roln. meteor. **12,05 „Silva Rerum". 12,10 Tygodniowy przegl. teatr. 12,15** Poranek muz. z Konserwatorjum Warsz. w wyk. ork. filharm. pod dyr. M. Mierzejewskiego i Emma Szabrańska (śpiew). W progr. F. Smetana, A. Borodin, A. Greczaninow, S. Rachmaninow, P. Czajkowski, C. Cui, M. Rimskij-Korsakow, M. Lipski, F. Szopski, J. Maklakiewicz. **13.00** „Przez lądy i morza" wygł. p. B. Pawłowicz. **13.15 Zakończ. międzypaństw. meczu piłk. Polska—Rumunja Trans. na wsz. st. P. R.**

14,00 Koncert popul. w wyk. prof. Marji Trusiówny (skrzypce) i Zofji Śniadowskiej (fortepian). 1) Żeleński: Caprice Humoreska. Mazurek—wyk. p. Z. Śniadowska. 2) Utw. na skrzypce i fortep. — wyk. prof. M. Trusiówna, akomp. Śniadowska. **14.30 Płyty. 15.00 „Wyniki gospod. wystawy włókien. we Lwowie". pogad. roln. Heleny Wolskiej. Trans. na wsz. st. P. R. 15,15** Z Poznania. Pieśni w wyk. Marji Kaupe. W progr.: Fr. Liszt, M. Rimskij-Korsakow, A. Alabjew, T. Kassern, F. Nowowiejski. **15.25** „Przegl. rynków prod. roln. **15.35** Z Poznania D. c. pieśni w wyk. M. Kaupe. **15.45 Skrzynka roln. w opr. insp. R. Sozańskiego. 16.00** „Janosikowa ostatnia wyprawa zbójecka" K. Przerwy-Tetmajera — odcz. J. Gałdyn. **16.20** Recit. wioloncz. K. Wiłkomirskiego. W progr. Cl. Debussy, M. Ravel, G. Fauré B. Godard. **16.45** „Łamigłówki" — H. Ładosz. **17.00** Muz. do tańca w wyk. Zesp. J. Różewicza i H. Ładosza (conferencierka). **17.50** „Książka i wiedza" — „Żywot zasłużonego obywatela" (Pamiętnik dra Lasockiego) — prof. H. Mościcki. **18.00** „Teatr Wyobraźni" dla uczczenia 125-ej rocznicy ur. J. Słowackiego nad. skrót. dramatu pt. „Horsztyński". **19.00 Koncert chóru „Eryana" cz. I. Trans. na wsz. st. 19.15** „Życie młodzieży". **19.30 Koncert chóru „Eryana".** Kompozycje: Eryano-Włast, Hill-Włast, Albeniz-Rybicki, Eryano-Frydwald, Lama-Meteor, Wróbel-Włast. **19.45 Prog. na dzień nast. 19,50** Felj. akt. „Wystawa plastyczna kobiet" — J. Kleczyński.

20,00 Koncert symf. w wyk. ork. symf. P. R. i Juljusz Wolfson (fortep.). C. M Weber: Uwert. do op „Euryante" — wyk ork. C. M. Weber: Concertino — z tow ork. p. Wolfson. J Svendsen: 2 mel. ludszwedzkie, E. Grieg: Suita „Sigurd Jorsalfar" — ork. **20.45** Dziennik wiecz. **20.55** „Jak pracujemy w Polsce". **21.00 „Na Wesołej Lw. Fali" Nr. 74. „Kongres śmiechu". 21,45 Wiad. sport. ze Lwowa na wsz. st. P. R. 21.46** Z Krakowa, Katowic itd Wiad. sport. **22,00** Skrzynka poczt. techn. — W. Frenkiel. **22.15 Koncert rekl. 22.30** Raport z międzypaństw. meczu boks. Polska—Czechosłowacja. w Cyrku Warsz **23.00** Kom. **23.05—23.30** D. c. muz. tan z „Oazy".

19.30 KOLONJA. Opera.
20.00 SZTUTGART. Opera.
21,30 SOTTENS. Operetka.

—o—

=X=

Radjostacja krakowska

Niedziela, dnia 14 października 1934 r.

9.00 Aud. poranna z Warszawy. 9.55 Trans. ze Lwowa. 10.10 Płyty. 10.30 Trans. z Warszawy. 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.03 Trans. z Warszawy. 12.05 „10 minut o teatrze". 12.15 Trans. z Warszawy i Lwowa. 14.00 Płyty. 15.00 Trans. ze Lwowa i Poznania. 15.25 „Gawędy podhalańskie" — „Przestroga dla turystów i myśliwych" St. Krzeptowskiego. wygł. p. W Dorula. 15.35 D. c. transm. z Poznania. 15.45 „Szanuj zdrowie należycie" — „O szczepieniach przeciwgruźliczych" wygł. dr. St. Dziuba. 16.00 Trans. z Warszawy i Lwowa. 19.45 Progr. na dz. nast. 19.50 Trans. z Warszawy i Lwowa. 22.15 Koncert reklamowy. 22.30—23.45 Transmisja z Warszawy.

KURJER GOSPODARCZO-SPOŁECZNY

Smutny los książki i księgarstwa polskiego

Od pewnego czasu ze szczerą ciekawością podchodzę do okien wystawowych **księgarni Gubrynowicza we Lwowie**, położonej naprzeciw katedry. Otwierają się one przedemną, jakby wzorowy katalog nowości. Idą po sobie kartki - okna: literatura najpoważniejsza, dzieła teologiczne, literatura zagraniczna, pedagogiczna, rolnicza, prawnicza, dzieła aktualne i t. d. Przesuwam się przed oknami - gablotami i po kilkunastu minutach mam dokładny przegląd nowości, rozmieszczonych estetycznie i reklamowo. Nie chcę przez to powiedzieć, że i inne księgarnie lwowskie, w tym rzędzie księgarnia im. Ossolińskich, Połonieckiego, Książnica Atlas, nie korzystają umiejętnie ze swych płaszczyzn wystawowych.

Dola i niedola księgarza.

Wchodzę jednak na chwil parę do wnętrza księgarni Gubrynowicza, gdyż wiadomem mi było, że kierownictwo jej objął p. Krawczyński, wybitny fachowiec księgarski, który parę lat spędził we Francji, i przekonany byłem, że na zagadnienie książki polskiej i księgarstwa polskiego rzuci mi świeższy snop naświetleń. Spojrzy na dolę i niedolę okiem nowem, światowem. Gadu... gadu... o Francji, o Paryżu, o emigracji, o stosunku ludzi do książki. Ale o tem innym razem. W chwili obecnej interesuje nas zagadnienie księgarstwa i książki w Polsce.

Księgarstwo polskie wzorowało się w swych początkach — jak informuje nas p. Krawczyński — na wzorach najbliższych, a więc niemieckich. Z czasem jednak księgarstwo niemieckie poszło o wielki krok naprzód, a to z powodu zmiany taktyki, polegającej nie na wyczekiwaniu w swym lokalu klienta, lecz na jego szukaniu i zainteresowaniu go książką. Związać szerokie masy, znaleźć dla nich literaturę — oto cel, jaki sobie postawiły księgarskie organizacje niemieckie. Myśmy za tym krokiem, popartym przez wielkie organizacje księgarzy niemieckich, nie poszli. Stanęliśmy na miejscu, księgarnie polskie straciły przez czas pewien kontakt z szeroką masą.

Brak organizacji i skutki tegoż.

W pierwszym rzędzie na księgarstwie polskiem odbił się brak organizacji. Nie pozostało to bez skutków. Tej bezsile organizacyjnej przypisać należy rozwielmożnienie się „fuszerstwa" „koszykarstwa", handlu domokrążnego i przerostu antykwarń, które zepchnęły księgarnie nad brzeg bankructwa.

Nie bez winy pozostaje na sytuację księgarstwa w Polsce i niefortunna ustawa, która zalicza wymieniony zawód do rzędu wolnych i stąd też przedsiębiorstwo księgarskie prowadzić może każdy, bez względu na swe przygotowanie. Księgarzy, naprawdę do zawodu przygotowanych, zdających sobie sprawę ze swego posłannictwa, notuje się dziś jak białe kruki.

Oprócz „czarnej konkurencji", która zwaliła się na barki księgarzy niemałą szkodę wyrządził im **etatyzm.** Przykładem przykrym niech będą biblioteki wojskowe, które pomijając księgarnie prywatne wszelakie zakupy załatwiają li tylko przez własne centrale.

Wszystkie powyżej wymienione przyczyny i szereg innych pobocznych złożyły się na to, że **sytuacja księgarstwa polskiego jest w chwili obecnej nader ciężka.** Księgarz nie może obecnie liczyć na pomoc kredytową banków, nie doceniających znaczenia tego zawodu.

Skurczyły się również zasobki księgarzy na źródle najpewniejszego zbytu, jakim są książki szkolne. Zaznaczyć bowiem należy, że normalizacja cen książek szkolnych **zmniejszyła rabat księgarski z 25 do 15 proc.** Po raz pierwszy od lat w ostatnim dopiero sezonie szkolnym **książka szkolna zjawiła się na czas i w odpowiedniej ilości wyrzucona została na rynek.** Zawdzięczać to należy w dużej mierze **sprężystości księgarń wydawniczych,** w tym szeregu **księgarni: im. Ossolińskich, księgarni „Atlas", firmie Jakubowskiego we Lwowie, Państwowemu Wydawnictwu Książek Szkolnych we Lwowie,** Księgarniom: **Arcta Gebethnera i Wolfa, Bibljotece Polskiej i t. d.** W roku bieżącym nowe podręczniki wprowadzono w trzech klasach. Zdawałoby się przeto, że księgarstwo przy takiej ilości nowych egzemplarzy zarobi poważne sumy. Skoro się jednak zważy, że ceny książek znalazły się na rozpiętości 50 groszy do 1.90 zł., że z każdego egzemplarza odprowadza się 10 gr. na budowę szkół, natenczas zrozumieć wypadnie, że i ten 15-procentowy zysk rabatowy stanie pod poważnym znakiem zapytania. Zysk ten zmniejsza i ta okoliczność, że księgarz poza opłaceniem kosztów komercjalnych pokryć musiał również obsługę kapitału kredytowego, gdyż jak wiadomo, towar nabyć można i można było w chwili obecnej tylko za gotówkę. Cały więc t. zw. rabat utonął w drodze pomiędzy 10 gr. stawką na budowę szkół a procentem na pożyczkę towarową. Mimo to księgarz polski pełen jest optymizmu i wiary w swe posłannictwo i przyszłość książki polskiej.

A o tej książce a zwłaszcza pozaszkolnej — czy zechce pan nas nieco bliżej poinformować? — Chętnie!

I znów szereg pytań, odpowiedzi uwag... ciekawych, trafnych, chwyconych z doświadczeń życiowych... ale o tem innym razem (g.).

Chaim Rasner wykluczony

(g) Dla przeciętnego czytelnika Chaim Rasner nic nie mówi, ale rzemieślnicy znają tę postać doskonale. Wszak to obecnie urzędujący wiceprezes Związku Izb Rzemieślniczych w Polce, kolega p. Idzikowskiego.

I jemu zdarzyła się przygoda. Został on bowiem z Komitetu Żyd. dla spraw Rzemiosła wykluczony. On Chaim Rasner, prezes Centr. Związku Rzem. Żyd. ...wykluczony. Jakoś i żydowskie rzemiosło nie ma szczęścia do swych „opiekunów". Rasner wykluczony... tfu... tfu.. na psa urok,,,

Zamrożone należności zagraniczne

(g.) Czynniki kompetentne przystąpiły do rejestracji zamrożonych należności za wyeksportowane towary. Należności te narosły w takich krajach jak: **Rumunja, Niemcy, Węgry, Łotwa i Bulgarja.** Należności te sa bardzo poważne. Według dotychczasowych danych pierwsze miejsce wśród specjalistów zamrożeń zajmuje Rumunja. Główne pozycje stanowią sumy należności za wywiezione wytwory przemysłu: hutniczego i maszynowego, dalej włókienniczego, rolnego, głównie w tej ostatniej pozycji za nasiona buraczane. Wszystkie te pozycje stanowią łącznie około 30 milj. zł. przyczem na same nasiona buraczane przypada 2 milj. zł.

Drugim krajem zamrożeń są Niemcy. Tytułem samych tylko dostaw drzewa należności sięgają 8—10 milj. zł.; a ile należy się eksportowcom za masło, gęsi, jaja i t. d.?

Mniejsze acz również poważne są należności naszych eksporterów do Łotwy, Węgier i Bułgarji. Ocenić je można na 15 milj. zł. Globalne suma zamrożona dojdzie do sumy 150 milj. zł. zwłaszcza, że nie obliczono jeszcze wszystkich pozycyj.

Układ kompensacyjny z Niemcami nie rozwiązał tej sprawy, a zajął się tylko płatnościami bieżącemi. Sprawa pozycyj zamrożonych w Rumunji jak dotąd stoi na martwym punkcie.

Kara za niezgłaszanie redukcji

Ubezpieczalnie Społeczne wydały obwieszczenie do pracodawców w sprawie zgłaszania redukcji robotników. Wszyscy pracodawcy, którzy nie są uprawnieni do dokonywania zgłoszeń za pomocą wykazów stanu zatrudnienia, gdyż zatrudniają mniej niż 4 pracowników, obowiązani są do wymeldowywania każdego pracownika zwolnionego z pracy w ciągu siedmiu dni. Przedsiębiorstwa, które w przepisanym terminie niedopełnią obowiązku meldunkowego, karane będą grzywnami do 5.000 złotych z zamianą na areszt zastępczy.

Włókiennictwo zaniepokojone

Porozumienie gospodarcze polsko-niemieckie zawarte w dniach ostatnich przewiduje między innemi import towarów włókienniczych, które uzyskały poważne zniżki celne. Ze względu natomiast na to, że polski eksport włókienniczy został do Niemiec zupełnie podcięty w kołach włókiennictwa panuje zrozumiałe zaniepokojenie.

Produkcja ropy niemieckiej

Według danych niemieckich przypuszczalne cyfry produkcji ropy naftowej mają wynieść w roku b. 300.00 tys. tonn wobec 238.5 tys. tonn r. z. Wysuwany jest również postulat przeróbki surowca zagranicznego.

Zamach marsylski dziełem terrorystycznej organizacji jugosłowiańskiej?

PARYŻ, 12. 10. (PAT). Dotychczasowy przebieg śledztwa wyraźnie wskazuje, że zamach był dziełem terrorystycznej organizacji jugosłowiańskiej i że brało w nim udział kilkanaście osób. Zarówno policja jugosłowiańska, jak policja wszystkich niemal krajów przeprowadza skrupulatne poszukiwania za wspólnikami mordercy. Pod Paryżem, jak donoszą dzienniki, na głównych traktach w ciągu ostatnich 2 dni legitymowani byli wszyscy przechodnie i przejezdni. Policja poszukuje bowiem osobnika, zbiegłego podczas legitymowania go w Fontainebleau.

Prasa podaje kilka szczegółów z zeznań Benesza i Nowaka. Zeznali oni, że należą do terrorystycznej organizacji jugosłowiańskiej niejakiego Perebicza i że dokumenty, jakiemi się legitymowali, są sfałszowane. Benesz, który w istocie nazywać się ma Iwan Rajticz, otrzymał paszport w Paryżu, od niejakiego Sarbuta, a Nowak, którego prawdziwe nazwisko ma brzmieć Procecz, otrzymał swój paszport w Zurychu od niejakiego Hansa Petita.

Z Annemasse w Sabaudji donoszą, że przybycie inspektora policji jugosłowiańskiej pozwoliło uczynić znaczny krok naprzód w prowadzeniu śledztwa. Ustalono mianowicie, że osobnik podający się za Benesza, jest niezwykle ważną i niebezpieczną figurą w organizacji terrorystycznej i prawdopodobnie odgrywał w zamachu rolę szefa i instruktora. „Paris-Soir" donosi, że Benesz i Nowak w zeznaniach swych oświadczyli, iż na kilka dni przed zamachem odbyli w Monachium konferencję z jednym z przywódców organizacji i od niego to otrzymali rozkaz udania się do Zurychu, gdzie inni rewolucjoniści wręczyli im znaczną sumę pieniędzy i polecili udać się do Paryża. W Paryżu na dworcu oczekiwali obu trzej inni członkowie organizacji, którzy przewieźli ich do Fontainebleau. Tam oczekiwać mieli dalszych instrukcyj.

Rewolucjonista, który zdołał zbiec z Fontainebleau, był już od dłuższego czasu poszukiwany przez policję francuską. Nosił on nazwisko Nalls vel Tikomir vel Malmy vel Chalmy. Ubiegłej nocy w lesie w Fontainebleau widziano pewnego mężczyznę podobnego do poszukiwanego. Policja udała się na przeszukiwanie lasu z psami policyjnemi, lecz poszukiwania te nie dały rezultatu.

Korespondent „Paris-Midi" donosi z Zagrzebia, że nazwisko Kelemen jest w tem mieście dobrze znane i posiada je około 20 rodzin, nikt jednak nie znał zabójcy. Ludność Zagrzebia, oglądając fotografje mordercy w gazetach, twierdzi, że był on typem chorwackim. Naogół panuje przekonanie, że zamach jest dziełem grupy terrorystycznej Perebicza i Pawelicza.

Przyznali się do organizowania zamachu

GENEWA, 12. 10. (PAT). Genewski korespondent PAT-a podaje: W sabaudzkiej miejscowości Annemasse w ciągu dnia dzisiejszego policja przesłuchiwała aresztowanych: Nowaka i Benesza. O ile wczoraj aresztowani stanowczo zaprzeczyli, by brali udział w zamachu marsylskim, o tyle dziś wyczerpani śledztwem, które bez przerwy trwało od rana do wieczora, rozpoczęli składać zeznania. Wieczorem Nowak przyciśnięty do muru oświadczył wkońcu, że w rzeczywistości nazywa się Pospiszil i urodził się w r. 1904 w Jugosławji. Jako miejsce zamieszkania podaje Budapeszt. Zeznaje, że zaocznie został skazany na śmierć przez sądy jugosłowiańskie za udział w kilku morderstwach dokonanych na policjantach i na dyrektorze pewnego dziennika. Pospiszil zbiegł z Jugosławji do Austrji, a następnie na Węgry, gdzie znalazł się w obozie emigrantów chorwackich w pobliżu granicy jugosłowiańskiej.

W tym to obozie grupa emigrantów zdecydowała się dokonać zamachu na króla Aleksandra i wyznaczyła sobie spotkanie w Monachjum. Tam zebrało się 3 spiskowców. Z Monachjum udano się do Zurychu, gdzie w okolicy dworca spotkano 2 innych spiskowców, z których jednym był Suk vel Kelemen. Z Zurychu cała piątka udała się do Lozanny, a stamtąd do Paryża. Spiskowcy, obawiając się wysiąść z pociągu w Paryżu, pojechali do Fontainebleau, skąd dopiero dotarli do Paryża. Tu podzielili się na grupy. Nowak i Chalmy zamieszkali w hotelu „Palais d'Orsay", dwaj inni w hotelu „Regina". Z Paryża Suk i, jak się zdaje Chaimy, udali się do Marsylji, zaś Nowak z Beneszem w Paryżu. Dowiedziawszy się o powodzeniu zamachu, natychmiast wyjechali do Evian, skąd usiłowali przedostać się do Szwajcarji.

Nowak-Pospiszil oświadczył jeszcze, że otrzymawszy rozkaz zabicia króla, byłby go wykonał, gdyby zaszła potrzeba; wiedział, że naraża życie, ale przyjąwszy uroczyste zobowiązania w swej organizacji rewolucyjnej, byłby ich dotrzymał. Aresztowani zostaną jutro osadzeni w więzieniu i odpowiadać będą przed sądem za posługiwanie się fałszywemi paszportami i wspólnictwo w morderstwie.

Przeciw Włochom, Czechom i Żydom demonstrują Jugosłowianie

BIAŁOGRÓD, 12. 10. (PAT) W ciągu dzisiejszego dnia doszło w kilku miastach Jugosławji do demonstracyj. M. in. w Lublanie odbyły się manifestacje antywłoskie. Według dalszych doniesień, konsul włoski w Lublanie został poturbowany i opuścił dziś Jugosławię. W Sarajewie demonstracje miały charakter antychorwacki, a nawet antykatolicki. Według niesprawdzonych jeszcze wiadomości tłum wybił szyby w siedzibie tamtejszego konsulatu czechosłowackiego. Stoi to rzekomo w związku z tem, że wszyscy uczestnicy zamachu mają paszporty wystawione przez urzędy czechosłowackie. W Osieku tłum demonstrował przeciwko Żydom. Kilka sklepów żydowskich zostało rozbitych. Były też zamieszki w Zagrzebiu. Zamieszki nigdzie większych rozmiarów nie przybrały i wszędzie żandarmerja przywracała porządek, likwidując zajścia.

Według krążących pogłosek, mają być powołane do czynnej służby 3 roczniki oficerów rezerwy.

Król Piotr wraz z matką przybędzie w tow. min. Jewticza w sobotę o godz. 8,30. Powitanie króla na dworcu będzie miało charakter uroczysty. Udział w powitaniu króla wezmą również delegacje i ludność.

Dalsze zwolnienia w służbie bezpieczeństwa?

PARYŻ, 12. 10. (PAT). W najbliższy poniedziałek odbędzie się posiedzenie rady ministrów. Posiedzenie to będzie decydujące dla losów obecnego rządu. Koła polityczne z zaniepokojeniem oczekują decyzji rady ministrów która ostatecznie ma zatwierdzić sankcje w stosunku do winnych zaniedbania w organizacji służby bezpieczeństwa w czasie wizyty króla Aleksandra w Marsylji i ma dokonać zmian personalnych w rządzie. Złożenie już z urzędów naczelników marsylskich władz bezpieczeństwa i kierowników centralnych urzędów bezpieczeństwa nie wyczerpuje jeszcze listy przewidywanych zwolnień. Polityczne znaczenie ma jednak zgłoszona i przyjęta dymisja ministra spraw wewnętrznych Sarrauta. Jego ustąpienie oraz konieczność obsadzenia teki ministra spraw zagranicznych po Barthou spowoduje nieodwołalnie zmianę gabinetu.

Rada Ministrów rozpatruje projekty dekretów

WARSZAWA, 12. 10. (Tel. wł. G.). Dziś popołudniu obraduje pod przewodnictwem premjera Kozłowskiego Rada Ministrów, rozpatrująca dalsze projekty ustawodawcze, mające wejść w życie jako dekrety Prezydenta Rzplitej. M. in. chodzi tu o dekret o komunalnych kasach oszczędności, oraz nowe prawo o upadłościach i postępowaniu zapobiegawczo-układowem.

Zagadnienie oddłużenia rolnictwa nie jest jeszcze dziś tematem obrad, gdyż odpowiednie dekrety projektów dotad nie zostały wniesione do Prezydjum Rady Ministrów. Ma to jakoby nastąpić z początkiem przyszłego miesiąca. Prawdopodobnem jest, że ukaże się kilka dekretów dotyczących uzdrowienia gospodarki samorządu.

Nowi komendanci P. P.

WARSZAWA, 12. 10. (PAT). Na stanowiska komendantów wojewódzkich Policji Państwowej mianowani zostali przy ostatnio przeprowadzonych zmianach: insp. Czyniowski Edmund w Białymstoku, insp. Płotnicki Jan w Tarnopolu, podinsp. Abczyński Ludwik w Nowogródku podinsp. Izydorczyk Leon w m. stoł. Warszawie, podinsp. Łoziński Władysław w wojew. Warszawskiem.

Nadużycia w zarządzie Okręgu Związku Nauczycielstwa Polskiego we Lwowie

Jak się dowiadujemy, w zarządzie Okręgu sanacyjnego Związku Naucz. Polskiego we Lwowie zostały ostatnio wykryte nadużycia natury materjalnej na ogólną kwotę około 3 tys. złotych. Pod zarzutem popełnienia nadużyć pozostaje kierownik jednej ze szkół powszechnych we Lwowie, p. Jan Balicki, który pełni funkcje sekretarza zarządu Okręgu lwowskiego Z. N. P.

Przeprowadzone przez komisję rewizyjną dochodzenia, w których brali udział delegaci Zarządu Głównego ZNP z Warszawy, pp. Jan Kolanko i Piotr Podurgiel, wykazały, że p. Balicki, którego funkcja w zarządzie Okręgu nie jest honorowana, przelał do swej kieszeni szereg kwot, wystawiając na nie fikcyjne lub zastępcze kwity, względnie wogóle z nich się nie wyliczając.

Od podawania szczegółów sprawy, w którą wmieszany jest również prezes zarządu Okręgu lwowskiego Z. N. P. p. F. Deszberg, wstrzymujemy się do czasu ukończenia dochodzeń, któremi niewątpliwie zechce zainteresować się lwowskie Kuratorjum.

Telegramy z ostatniej chwili na str. 1 i 2-giej

Hołd Paryża dla min. Barthou

PARYŻ, 12. 10. (PAT) W ciągu całego dnia dzisiejszego tłumy ludności Paryża oddawały hołd tragicznie zmarłemu min. Barthou, defilując przed zwłokami w sali marmurowej na Quai d'Orsay. W pogrzebie, jaki odbędzie się jutro, weźmie udział prezyd. Lebrun, rząd in corpore z prem. Doumergue na czele, korpus dyplomatyczny, rodzina i najbliżsi przyjaciele zmarłego.

Wypadek p. Pelicier'a

PARYŻ, 12. 10. (PAT) Według doniesień z Marsylii, pierwszym który rzucił się na zamachowca, był niejaki Pelicier, mieszkaniec Marsylji. W zamieszaniu policja wzięła go za wspólnika zbrodniarza i dotkliwie pobiła. Późniei zakuto go w kajdany i odprowadzono do więzienia. Pelicier zwolniony został w kilka dni później. Obecnie leży w szpitalu obłożnie chory. Dziś Peliciera odwiedzili delegaci poselstwa jugosłowiańskiego, składając mu podziękowanie za dzielne zachowanie się w tragicznej chwili.

Kondolencje gen. Sikorskiego

WARSZAWA 12. 10. (tel. wł. G) Na wysłane pod adresem marszałka Pétain'a kondolencje z powodu śmierci ministra Barthou generał Sikorski otrzymał następującą odpowiedź: „Dziękuje Panu z głębi serca za sympatję, jakie Pan okazuje Francji w tej tragicznej żałobie. — Marszałek Pétain.

Najwyższy czas!

WARSZAWA, 12. 10. (Tel. wł. G.). P. K. P. zamierzają obniżyć o 15 proc. taryfę kolejową na przewóz węgla. Pozostaje to w związku z projektowaną obniżką cen węgla na rynku krajowym.

Tam będzie im dobrze

WARSZAWA, 12. 10. (Tel. wł. G.). W przyszłym tygodniu przejeżdżać będzie przez Warszawę kilka grup uciekinierów hiszpańskich, którzy opuścili swą ojczyznę po stłumieniu rewolucji. Zwrócili się oni do władz sowieckich o zezwolenie na przyjazd do Rosji.

Samobójstwo wywiadowcy P.P. w Przemyślu

PRZEMYŚL, 12. 10. (Tel. wł. Z.). Z początkiem r. b. w czasie pościgu za bandytami: Bykiem i Maczugą, został raniony przez Maczugę znany wywiadowca P. P. w Przemyślu 36-letni Franciszek Wasylewski. Rana okazała się ciężka i w rezultacie musiano wywiadowcy amputować nogę. Mimo to stan jego się nie polepszył. Ponadto niesnaski rodzinne wpłynęły tak dalece na nieszczęśliwego wywiadowcę, że dziś w godzinach wieczornych odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru. Wywołało to w Przemyślu ogromne wrażenie.

Postrzelenie niebezpiecznego bandyty

PRZEMYŚL, 12. 10. (Tel. wł. Z.). W godzinach popołudniowych nadeszła do Przemyśla wiadomość o postrzeleniu pod Dynowem znanego bandyty Maczugi w czasie pościgu zarządzonego za bandytą przez policję. Mimo ran bandyta zdołał ujść. Pościg trwa w dalszym ciągu.

Polacy rzeczoznawcami Liberji

GENEWA 12. 10. (PAT). Sekretarjat generalny Ligi Narodów zakomunikował członkom Ligi pismo rządu Liberji zawiadamiające o pozyskaniu dla Liberji dwóch rzeczoznawców Polaków, Dr. Eugenjusza Drudzińskiego i Dr. Jerzego Babeckiego. Pierwszy jest doradcą ekonomicznym rządu Liberji, drugi doradca do spraw higjeny. Obaj będą mieli całkowitą swobodę działania ograniczoną jedynie ustawodawstwem krajowem.

Należy przypomnieć, że rząd Liberji w swoim czasie zwrócił się do Ligi Narodów o pomoc w reorganizacji kraju. Rada Ligi uzależniła udzielenie pomocy od spełnienia całego szeregu warunków, których rząd Liberji nie spełnił zapowiadając jednocześnie, że postara się sam o pozyskanie rzeczoznawców dla przeprowadzenia projektowanych reform

Każdy wyraz 10 groszy. — Ogłoszenia niehandlowe do 10 wyrazów 30 gr., dla poszuk. pracy do 15 wyrazów 30 gr.

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr

Interesy handl.

Spólnika
(spólniczki) katolika do rentownego przedsiębiorstwa rozlewni octu pierwszorzędnych gatunków poszukuję. Marka ochronna zabezpieczona. Oferty „Rentowność" Kurjer Lwów, Zimor. 10. 28712

Potaniały
KARNISZE najmodniejsze, RAMY do obrazów i robót ręcznych, SZYBY i LUSTRA szlifowane. OSTERMAN, Lwów Piłsudskiego 11 obok Asnyka tel. 65-86. 1358

Kupno

Kupię
okazyjnie piec węglowy do łazienki. Listy pod „J. K." Kurjer Lwów, Zimorowicza 10. 28663

Powóz
na jednego konia kupię. Dobry stan. Koła na gumach Wiadomość tel. 38-59. 28751

Fortepian
krzyżowy lub pianino kupię gotówką. Nowacki, Lwów, Piłsudskiego 17 15209

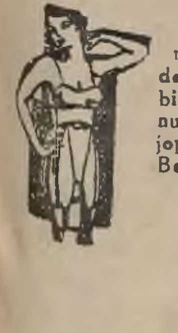
Sprzedaż

Prawdziwe
grzyby kiszone, beczułka 5 kg ? zł. marynowane 9 zł. grzyby suszone ładne po 6 za 1 kg. bryndza prawdziwa owcza beczułka 4 kg. 8 zł. wysyła franco za pobraniem poczt. Pinkas Stumar. Kosów, k/Kołomyji. 28707

Nie wyrzucajcie
Swoich Pieniędzy, kupując tandetę sklepową lecz wprost w źródła. Firma SANDKER wytwórnia mebli i tapicernia Leona Sapiehy 34, poleca swe wyroby suszone na własnej suszarni i pierwszorzędnego gatunku. Sypialnia, Jadalnie. Salony, Pokoje męskie, urządzenia kuchenne. Otomany, Bufalki, Krzesła, Tapczany i wszelkie inne wedle najnowszych wzorów po cenach bardzo niskich dogodnych spłatach.. Uwaga! Każdy kupujący korzysta po roku z bezpłatnego odnowienia mebli. Uwaga na firmę SANDKER Lwów. L. Sapiehy 34. 24?

Darmo dziś nic niema
ale człowiek przezorny nie kupi wpierw urządzenia domowego, zanim nie oglądnie „Salonu Sztuki" we Lwowie ul. Kl. Tańskiej 1 gdzie są okazyjnie do nabycia najpiękniejsze urządzenia wnętrz 1598

Minogi
wiślane opiekane w occie w puszkach po 50 sztuk 8 zł., w galarecie puszka 8.50 sucho bez octu kopa 7.50 w occie beczka do 30 kóp — kopa 8 zł. — franco Gniew wysyła za zaliczką Wykland. Gniew (Pom.) 1744



Gorsety
najnowsze modele, biodrów i biustalki wykonuje solidnie „Krajoprzemysł" Lwów Bełmów 1. 173?

Psy
rasowe Boksery Szpaniele, Buldogi, tanio sprzedaje „Zoon" Lwów, Czarnieckiego 3. 28767



Znana
Pracownia kufrów walizek, torb szkolnych, biurowych i podróżnych Michała Krzemieńskiego obecnie Lwów, Łyczakowska 3. 1737

Parcele
komfort uzbrojone początek Listopada tanio sprzeda: „Celeriter" ul. Bema 21. 28730

Kamienica
nowa komfort, wolna od podatków do roku 8000, wkład 35000, Bank długoterminowy 45.000 sprzeda: „Celeriter" Lwów, ul. Bema 21. 28729



Pianina
Gramofony Płyty w wielkim wyborze poleca St. Nowacki Lwów, Piłsudskiego 17

Motocykle
nowe „F. N." „Norton" „Sarolea" „Raleigh" oraz używane, wszelkie części motocyklowe, rowery, artykuły tennisowe poleca Autosport, Lwów, Słowackiego 2. 773

Wytwórnia fortepianów, pianin, fisharmonij SZKIELSKI Lwów, Ossolińskich 10 tel. 87-23. Sprzedaż, kupno instrumentów nowych, używanych — naprawa, najem. Ceny bardzo niskie. 2697

Automobiliści
Motocykliści, Warsztatowcy, kupujcie tłoki, pierścienie, bolcy, wentyle w składzie fabrycznym. Składnica Opon MICHELIN Lwów, Pasaż Mikolascha tel. 639. Wszystkie wymiary stale na składzie. 976

Wina
lecznicze dla chorych i rekonwalescentów sporządzone na najlepszej winnicy Malaga poleca Apteka Mikolascha Lwów, Kopernika 1. 1081



FORTEPIANY pianina, najmuje, sprzedaje, kupuje, MARECKI, Lwów Batorego 7. 26149

Handełes
nie zapłaci tyle za używane ubranie, palta, buciki itp. przedmioty — ile zapłacił bezpośredni nabywca — konsument tych rzeczy. Jedno lub dwa ogłoszenia (do 10 słów 30 groszy) w niniejszej rubryce — na sposób zachodnio-europejski, da Ci odpowiednich nabywców. 26543

Konsola
lustrzana szkło belgijskie okazyjnie do sprzedania Lwów, Asnyka 9/I drzwi lewe. 28630

Pianina
oraz fortepiany krótkie sprzedam. Cena niebywale niska. Sklaniarski Lwów, Kopernika 26 28633 25-77.

Bösendorfera
fortepian okazyjnie do sprzedania w firmie Kubasse, Lwów Rynek 9. 28634

Realność
1 piętrowa nowa murowana z ogrodem na Jałowcu koło 14 p. ulanów tanio do sprzedania. Wiadomość Heschen, Jałowiec względnie Freidenberg Lwów, Wagilewicza 1. 28662

Tanio
sprzedam dom piętrowy dwa sklepy i dużą parcelę komfortową, Wiadomość Lwów, Częstochowska 31 Właściciel. 28688

Mieszkania

W tej rubryce
umieszczamy ogłoszenia o wolnych mieszkaniach oraz poszukujących mieszkań — do 10 słów 2 razy bezpłatnie.

Do wynajęcia
3 pokoje, komfort, centrogrzewanie. Wiadomość Lwów, tel. 39—80. 28701

Do wynajęcia
od 1 października 4 duże pokoje z przynal. gaz, elektryka wysoki parter. Czynsz 3 mies. zgóry pożądany, realność przedwojenna. Mieszkanie oglądać 11—2 g.. Porozumienie z właścicielką (tel. 91-36) tylko 4—5 Kurkowa 29. 28705

Do wynajęcia
2 pokoje na biuro lub kawalerskie od 1 grudnia Lwów. Kopernika 42a I, Oglądać 10—11. 28762

Centrum
5 pokoi holl komfort I p. balkon Lwów, Asnyka 1 tel. 6-92. 28765

29 Listopada 45
Lwów. Mieszkanie 4 pokoje komfort, parter. Dozorca wskaże. Wiadomość 9-43 od 17—18 2653?

5 pokoi
komfort 196 zł. do wynajęcia Lwów, Zielona 29/I. 285?3

4 pokoje
komfort garaż, osobny ogród, willa Herburtów 1 tel. 7-55. 28595

Dwie zalety
mają ogłoszenia mieszkaniowe umieszczane w Kurjerze: 1. nic nie kosztują — 2 razy do 10 słów, 2. są skuteczniejsze niż kartki w oknach wystawowych lub na rynnach, murach, parkanach. 28610

Do wynajęcia
3 pokoje, kuchnia komfort tamże stancja Pohulanka 12/I od 10—12.30. 28613

Pokój
niemeblowany z klatki Lwów, Sykstuska 40/III prawa. 28678

Do wynajęcia
Lwów, ul. Asnyka 1/II p. komfortowe, słoneczne 4-pokojowe mieszkanie z pn., system korytarzowy, czynsz zł. 227·50 miesięcznie. 28689

2 i 3-pokojowe
mieszkania od zaraz do wynajęcia komfort, centralne ogrzewanie. Lwów, „Własna Strzecha" Nad Jarem 1. Informacje u dozorcy. 28608

Listopada 12
Lwów, 5 pokoi pełnokomfortowych do wynajęcia, Wiadomość 28769

Fredry 7.
I piętro Lwów, mieszkanie pięciopokojowe od 1 listopada do wynajęcia. Dozorca wskaże. 28734

Do wynajęcia
zaraz 4-pokojowe pomieszkanie z pn. elektryka, pełny komfort. Lwów. ul. Sienkiewicza 3, Dozorca wskaże 28719

Do wynajęcia
6 pokoi — komfort, 3 wejścia. Lwów, Batorego 32. 28718

Do wynajęcia
od 15 października 3 pokoje z przynal. 2 piętra gaz elektryka. Czynsz 3 miesięczny zgóry realność przedwojenna, Mieszkanie oglądać 11—13. Porozumienie z właścicielką (Tel 91-36) tylko 4—5 Lwów. Kurkowa 29/8 28706

Wynajmę
1 lub 2 pokoje słoneczne I piętro ewentualnie urządzone Lwów, Małeckiego 5 drzwi 6. 28707

Mieszkanie
5 pokoi 2 przedpokoje, kuchnia komfort Lwów, Rutowskiego 6 zaraz do wynajęcia. Wiadomość u dozorcy ulica 3 Maja 2. 28710

3—5 pokoi
kuchnia komfort do wynajęcia. Lwów, pl. Akademicki 3. 28725

Mieszkanie
2-pokojowe, kuchnia do wynajęcia Lwów, Franciszkańska 10. 28749

Urzędnik
państw. poszukuje pokoju niemeblowanego, z łazienką. Listy do Kurjera, Lwów Zimorowicza 10 „Komfortowy". 28731

3 pokoje
kuchnia półkomfort, weranda, Lwów Janowska 43. Za 80 Zł 28760

4 śliczne pokoje,
łazienka, służbowy, pełny komfort, mepania willa ogród wynajmę tel. 6—52. 28750

Pokoju
niemeblowanego, słonecznego, łazienka osobny wchód, poszukuję. Okolica Piłsudskiego, Zyblikiewicza, Asnyka, Kochanowskiego. Oferty Kurjer Lwów. Zimorowicza 10 pod „Biuro" 28754

4-pokojowe
mieszkanie komfort balkon pokój służbowy do wynajęcia Lwów, Sapińskiego 5. 28770

Garsoniera
dwupokojowa umeblowana od gospodarza rechaut łazienka gazowa telefon Lwów, Pełczyńska 7a/II 4—5. 28763

Szukam
eleganckiego, słonecznego pokoju umeblowanego. Adm. Kurj. Lw. pod „Wchód tylko z klatki" 28618

Frontowy
komfortowy Lwów, Jakóba Strzemię 7/I 12—16. 28678-1

Przyjmę
panienki na mieszkanie Lwów, pl. Bernardyński 12a. 28680

Uczeń
znajdzie solidne pomieszczenie dobre utrzymanie Lwów, św. Zofji 54 m: 5. 28735

Pokój
z klatki dla poważnych panów. Lwów, Dąbczańskiej 9 obok Ossolineum. 38728

Pokój
z utrzymaniem osobnem wejściem, tanio dla dwóch akademików do wynajęcia. Lwów, ul. Janowska 33. 28746

Duży
pokój Lwów, Wronowska 15 m. 6. 28698

Kulturalny
sposób ogłaszania wolnych pokoi umeblowanych — to ogłoszenie w dzienniku (w „Kurjerze" do 10 słów 2 razy bezpłatnie): oszpecanie miasta zapomocą lepienia kartek z ogłoszeniami na rynnach i murach domów jest niekulturalne i karalne według odnośnych rozporządzeń Prezydjum Zarządu miasta. 18967

Bardzo
tanio pokój, utrzymanie Lwów, Lindego 10 drzwi lewe. 28717

Pokoje umebl.

Bezpłatnie
umieszczamy ogłoszenia o wolnych pokojach i poszukującym pokoi (2 razy do 10 wyrazów).

Francuzka
przybyła z Francji w średnim wieku, szuka pokoju z utrzymaniem za konwersację francuską. Może udzielać francuskiego i niemieckiego. Zgłoszenia adresować Kemerowiez, Kniaże p. Załucze. 28753

Jeden
lub dwa pokoje kawalerskie najchętniej dla studentów bardzo tanio do wynajęcia Lwów, Zielona 67 u właściciela. 28759

Świeżo
wyremontowany pokój wynajmę. Lwów Supińskiego 12/6. 28736

Lokale

Lokal
parterowy w centrum lub w okolicy Politechniki — albo mieszkanie 2 pokoje z kuchnią — poszukiwane na pracownię. Łask. zgłoszenia do Kurjera pod „Szwalnia — czynsz zapewniony" 28567

Lokal
przemysłowy 200 metrów Lwów Jasowska 31 wynajmę. Tel. 40-26 Przedpołudniem. 28721

Do wynajęcia
lokal 3-pokojowy na biuro Lwów, Batorego 38. Wiadomość telefon 42-26. 28653

Poszuk. pracy

Krawczynie
i bieliźniarki poleca Katolickie Stowarz. Krawczyń im. św. Józefa Lwów, Sokoła 1 p. II tel. 97-33 po cenach zniżonych. 26266

Rutynowana
nauczycielka z egzaminem państwowym udziela lekcyj muzyki francuskiego i korepetycyj Lwów Plac Bernardyński 1. 3 II p. Drzwi 4. od 5—6. 26546

Młoda
panna z maturą poszukuje zajęcia jako towarzysząca lub do dziecka. Listy do Kurjera Lwów Zimorowicza 10 dla „22". 28568

Praczka
bardzo uczciwa staranna. Pierze tanio. Przyjdzie za zgłoszeniem do dozorczyni Lwów, Kurkowa 3 28650

Buchalterka
stenotypistka z długoletnią praktyką także z dobrą znajomością buchalterji przebitkowej poszukuje posady biurowej na skromnych warunkach. Zgłoszenia pod „M. M. 3" Kurjer Lwów Zimorowicza 10. 28641

Nauczycielka
absolwentka szkoły handlowej poszukuje pracy w swym zawodzie. Listy Kurjer Lwowski pod „Powodzianka". 28699

200 zł. kaucji
dam za dozorcówkę (bezdzietna) Listy Kurjer Lwów, Zimor. 10 „Kaucja 200". 28748

Niemieckiego
francuskiego lekcje zbiorowe (dzienne, wieczorne) miesięcznie cztery złote. Lwów, Cłowa 6 parter 6 obok wodociągu. 28747

Biuro
Machniewskiej Lwów. Kopernika 22 Telefon 446 poleca nauczycielki, Francuzki, Niemki, wychowawczynie, freblanki, bony, pielęgniarki niemowląt, klucznice, gosdodynie, kucharki, kucharzy, oraz wszelką służbą miastową, folwarczną, restauracyjną. 28761

Kucharka
dobrze gotuje, ładnie pierze i prasuje, rozumie się na gospodarstwie wiejskiem i miejskiem szuka pracy zaraz. Listy Kurjer Lwów,Zimor 10 „Dobra". 28766

Samodzielna
krawcowa szyje prywatnie wszelką garderobę damską i przerabia stare z najnowszych żurnali cena najniższa. Listy Kurjer Lwów, Zimor. 10 „Krój dobry". 28727

Społeczne
biuro pośrednictwa pracy Lwów Lindego 10 tel. 3-24 poleca bony kucharzy, kucharki. pokojówki, służbę domową, dworską. 28768

Wolne posady

Ogłoszenia w tej rubryce umieszczamy do 15 słów bezpłatnie

Dochodząca
potrzebna zaraz Lwów, Krasickiego 22 I piętro zgłoszenia od 11—4. 28697

Fabryka
artykułów codziennej potrzeby poszukuje 2 kierowników (czek) katolików składów konsygnacyjnych Katowice, Łódź. Udział lub wpłata od 3000 zł. Listy do Kurjera Lwów, Zim. 10 „Katowice". 28703

Gospodyni
kucharka do dwojga osób, umiejąca samodzielnie gotować — do sprzątania 3 pokoi, prania i prasowania — poszukiwana na prowincję. Zgłoszenia Marja Hasmayerowe Schodnica ad Borysław. 28769

Potrzebna
służąca do starszej osoby. Lwów, Pijarów 41 telef. 96-76. 28713

Aplikant
adwokacki poszukiwany. Listy Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 pod „Aplikantura". 28758

Poszukuję
od 15 służącej do wszystkiego do 2—3 osób. Warunki konieczne b. dobre samodzielne gotowanie, prania, prasowanie, sprzątanie, Tylko spokojne uczciwe zgłoszą się z papierami Lwów, Kurkowa 59 I p. drzwi 7 28745



Służąca

umiejąca dobrze gotować zaraz potrzebna. Lwów, Długosza 37, m. 6, go-podyni. 28737

Poważne

przedsiębiorstwo w Małopolsce poszukuje samodzielnego KORESPONDENTA z praktyką biurową, ze znajomością języka polskiego i niemieckiego, piszącego biegle na maszynie. Pierwszeństwo mają osoby, które pracowały w przedsiębiorstwach handlowych lub przemysłowych. Życiorys z podaniem wyznania i odpisem świadectw kierować do Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Fabryka“. 28744

Matrymonjalne

Nikt mnie

nie kocha, nikt nie rozumie, nikt nie wie, ile goryczy i tęsknoty jest w mojem życiu, na którego horyzoncie słońca nigdy nie było, a który rozjaśnić może ktoś o szlachetnej duszy, ktoś, kto podałby życzliwą rękę zaraz i na zawsze młodej, przystojnej, lecz biednej. Zgłoszenia tylko poważne i nieanonimowe panów wybitnie inteligentnych o wyrobionych poglądach i zdecydowanych od lat 35 do Kurjera Lwów, Zimorowicza 10 pod „Pieśń złotej jesieni“. 28708

Która

z Pań niebrzydkich, brunetek, zamożnych wyjdzie zamąż za urzędnika, lat 30 — na posadzie Nieanonimowe listy z fotografjami (zwrot) Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 pod „Mont“. 28752

Nauka

Dyplomowana

nauczycielka wyucza szybko francuskiego, niemieckiego, udziela konwersacji tudzież pomaga w nauce szkolnej. Lwów, Długosza 37/II. 26536

Nowe kursy

francuskiego, angielskiego, niemieckiego, włoskiego Steno grafia. Maszyny. Batorego 34 I p. Ecole Française. 2873

Szkoła Muzyczna

im. Paderewskiego ul. Milkowskiego 11 (boczna Kochanowskiego), oraz ul. Zadwórzańska 47 tel. 41-01 ogłasza WPISY oraz zawiadamia, że kurs wyższy kl. fortepjanu prowadzi dyr. Tadeusz Gonet b. prof. konserwatorjów w Poznaniu i Krakowie. 28756

OGŁOSZENIA
W „KURJERZE“
SĄ SKUTECZNE I TANIE!



6 zł. Kurs Tańców

najnowszych i narodowych uchwalonych przez tegoroczny kongres światowych tancmistrzów, wyucza B. Plewińska, Lwów, Rynek 17. Solowe lekcje w jednej godzinie wyucza się jeden taniec pod gwarancją. Inform. od 9 rano do 9 wieczór. 28538

Uzdrowiska

Rozłucz

pensjonat „Janina“ czynny cały rok poleca pokoje słoneczne z 3 razowem utrzymaniem zł. 3. dziennie. 26327

Różne

Fryzjerka

damska Wiktorja Sipczyńska przeniosła swój zakład czesania Pań z ul. Wałowej na ul. Kącik 21 (boczna Zyblikiewicza). Czesanie, strzyżenie, roboty perukarskie po cenach bezkonkurencyjnych. 28659

Modele

zagraniczne rękawiczek ręcznie szytych. Lwów, Zyblikiewicza 26/5. 28681



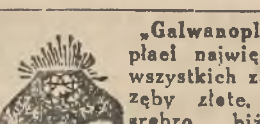
Najtańsze, najlepsze obuwie poleca najstarsza firma katolicka

L. T. Skrzypek

Lwów, Halicka 4 telefon 44-70 1403

Torebek

damskich pracownia „Barasz“ mieści się obecnie przy Zimorowicza 7 (Lwów). 1943



„Galwanoplater“ płaci najwięcej od wszystkich za stare zęby złote, złoto, srebro, biżuterję. Lwów, Kopernika 14 naprzeciw Kina. 1311



Meble

do wszelkich pokoji najkorzystniej nabyć można W WYTWÓRNI MEBLI Fr. Zielińskiego, Lwów, Kołłątaja 5 w podwórzu. Stale na składzie. Wielki wybór ANTYKÓW. 848



Już od zł. 19

dostaniesz ręcznie wykonane obuwie we firmie A R — K A Lwów, Zimorowicza 17. 425

Tanio

suknie, bluzki, spodnice, szlafroki, fartuszki, pończochy, reformy poleca: Szekalska, Lwów, Halicka 12, I piętro. 1270

Urządzenia

oświetlenia elektrycznego — dzwonków, telefonów, gramofony, wykonuje tanio i solidnie „Elektra“ Lwów Pasaż Mikolascha tel. 10-85. 1144

Pantofle

z dostarczonego materjału do miary wykonuje wytwórnia „Ibis“ Lwów, Mickiewicza 26. 1457

Magazyn

i pracownia futer Elżbiety Solik Lwów, Sobieskiego 4 poleca się. 1641

Futra

nowe oraz wszelkie przeróbki wykonuje solidnie i tanio. RUDEK, Lwów, Sobieskiego 12. 1642

Kroje

do wszystkich modeli wszelkich żurnali ściśle wedle miary wykonuje do 24 godzin „Żurnal“ Lwów, pl. Bernardyński 2. 1655

Przerabianie

siatek drucianych, łóżek na tapczany, materaców, otoman, kanapek wraz z dezynfekcją. Fabryka Zaksa Lwów, Lindego 6 tel. 79-99. 1677

Młyńskie

maszyny, MOTORY, OLEJARNIE, POMPY, TURBINY, FORMY cementowe, OBRABIARKI, TRANSMISJE, PASY, GAZE oraz inne maszyny, narzędzia i materjały, PLANY, KOSZTORYSY poleca „PILOT-ORIENT“ Lwów, ul. Batorego 4. 1246

Albumy

DYPLOMY i adresy honorowe, księgi pamiątkowe, OPRAWY REPREZENTACYJNE i biblio filskie — wykonuje artysta introligator KRZYWIECKI Lwów, Leona Sapiehy 28. 1351

Ubrania ochronne

dla szkół technicznych oraz mundury P. W. bajecznie tanio jedynie w Wytwórni „Centrum“, Lwów, Skarbkowska 4, naprzeciw kina „Atlantic“. 1407

Nie wierz

reklamom! Przyjdź i przekonaj się osobiście, że dobrą bieliznę zakupię się jedynie w Krakowskiej Fabryce Bielizny „Paw“ Lwów, Sykstuska 1. Pyjamy męskie flanelowe 8·90, dziecinne barchanowe 5·30, koszule damskie dzienne 2·25, nocne 3·50. Cennik bezpłatnie. 1517

Wytwórnia trykotaży

Lwów, Sykstuska 8, wykonuje wszelkie roboty trykotarskie. 1525

W. Matyja

Kraków Basztowa „Dom Feniksa“ poleca najlepszej jakości wędliny i mięsa. 28580

Tel. 51-89.

Lwów, ul. Zyblikiewicza 2 I p. drzwi 2. Przepisywanie na maszynie. Strona 20 gr. Kopje 5 gr. również w języku niemieckim i franc. 1106

OBUWIE

poleca najtaniej



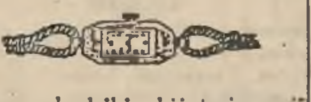
katolicki magazyn JOT-ES. Lwów, pl. Kapitulny 2. 590

Zegarmistrzowska

wzorowa pracownia Mieczysława Baranowicza Chorążczyzna 14 Lwów, wykonuje najzawilsze roboty zegarmistrzowskie najtaniej 1712

Specjalista

od odnawiania mebli antycznych JAN KARABIN, Lwów, Chorążczyzna 11. 1886



Zegary, budziki, biżuterję najtaniej sprzedaje, naprawia, zamienia WANDER Lwów, Szajnochy 1. 1405

1 obraz

wart jest 1.000 słów - tak mówi chińskie przysłowie. O tem należy zawsze pamiętać! Umysł ludzki szybciej zapamięta obraz, aniżeli słowa. Dlatego każdy druk reklamowy — a więc i ogłoszenie — powinien mieć klisze. 26116

Niema kryzysu!

bo w firmie Piotra Łozińskiego Lwów, Rynek, 26, Wydaje się śniadania, kolacje, piwo eksp. po cenie reklamowej 30 gr. 26149

Pierwsza

Lwowska Wytwórnia kanapek, sałat i majonezów poleca obiady smaczne i zdrowe po 1 zł. Lwów pl. Gródecka 2b Sternak Kazimierz. 26150

Czy żyjesz

aby tylko żyć? Życie ma swoje powaby, życie można wykorzystać. Dla nagrody nigdy nie jest zapóźno! Można żyć, tworzyć i radować się! Trzeba jednak umieć dużo zarabiać. Stosując zasadę: wielki obrót — mały zysk i reklamując się stale i celowo w Kurjerze Lwowskim nawet w obecnych czasach można zarabiać. 26029

Magazyn papieru

Schex i Stenzel

Lwów, Sykstuska 2. telef. 34-30 poleca księgi handlowe różnych systemów. 406

Mleczarnia

krakowska Kraków Rynek Kleparski 4 wydaje śniadania, obiady i kolacje. Ceny umiarkowane. 28581

Bar automat

Kraków, Floriańska 55, tanio i smacznie kuchnia oraz wódki i zakąski w wielkim wyborze 28582

„Michał“

wybitny specjalista we wszystkich dziedzinach artystycznego fryzjerstwa damskiego pracuje obecnie firma Michalski Lwów, Zyblikiewicza 49. 28652



1169



Szybko i niedrogo. Codziennie specjalności po 40 i 60 groszy. Obiady domowe z 2 dań po zł. 1.20 Ceny z obsługą. Pokoje do śniadań

H U B E R A

Lwów, ul. Czarneckiego 3 Osobne gabinety na imieniny itp. uroczystości. 28716

Skóry

na zelówki i przybe v szewskie poleca L. Medwecki Lwów, Szpitalna 26. 2867

Tylko 2 zł.

załącz znaczkami pocztowemi O ile jesteś złamany moralnie, materjalnie i chcesz w przyszłości uniknąć wiele przykrości napisz natychmiast do słynnego jasnowidza imię, datę urodzenia stan rodzinny, a z ot zymanego horoskopu dowiesz się o Twojej przyszłości jak masz postąpić w życiu i jak zapewnić sobie byt. Adres Jasnowidz Warszawa — Widok 14 m. 5a. Osobiście przyjmujo od 10 rano do 8 wieczór. 1738

Naprawę

zegarków i biżuterji wykonuje precyzyjnie, tanio Albin, Matka Lwów, pl. Bernardyński 3, Zabudowania OO. Bernardynów. 2680

Grobowiec

na 6 osób solidnie zbudowany na cmentarzu Łyczakowskim w rej. III okazyjnie tanio do nabycia. Wiadomość Lwów, L. Makolondra, naprz. bramy cm. łycz. 1605

Samotny

doskonały pedagog otrzyma posęę. Emeryci mają pierwszeństwo. Listy Kurjer Lwów, Zimor. 10 pod „Dharma“. 28574

Budowę

młynów, tartaków, olejarń, zakładów przemysłowych. Plany, Kosztorysy poleca „PILOT-ORIENT“ Lwów, ul. Batorego 4. 1245



Bieliznę męską i damską pończochy, skarpetki, rękawiczki, krawaty w wielkim wyborze poleca firma

ZYGMUNT ZALESKI

Lwów, Boimów 4. 1103

Latarnie

grobowe z żelaza kutego oraz metalu, artystycznie wykonane według własnych i nadesłanych rysunków. Naprawa tychże. Pracownia ślusarsko-artystyczna budowlana Juljana Grossa Lwów, Czarnieckiego 3. 28739

Przepisuję

maszynowe szybko, tanio, Lwów, Boimów 18/II Goldstein. 28758

Urzędnik

poszukuje smacznych obiadów Zgłoszenia do Administracji pod „Smaczne obiady“. 28733

Feliks Dziamski

fryzjer, Łyczakowska 50 Lwów, poleca się łaskawym względom P. T. publiczności. 28716

Nakrycie

srebrne, platerowane, alpakowe, wyroby kościelne i galanterję najkorzystniej kupić można w magazynie fabrycznym Norblin Kraków św. Jana 2. 28742

Z. Kutrzeba

Kraków. Wiślna 11 skład tapet, ram i obrazów. Ceny konkurencyjne. 28743

Niezależny byt

zdobędziesz kończąc kursy szoferskie Inż. A. Jukrego, Lwów, Kopernika 54. Wpisy codziennie. Opłata ratami. Żądajcie informacji. 26537

Adwokata

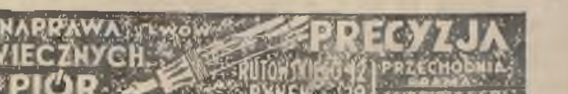
któryby objął zastępstwo za koszta sądowe przyznane poszukuje się. Listy Kurjer Lwów, Zimor. 10 „Adwokat“. 28757

Odzież

ochronną dla szkół technicznych i dla wszystkich zawodów wykonuje tanio chrześcijańska szwalnia „Record“ Lwów, Sykstuska 10. 28675

Piotr Rohatyński

mistrz kaflarski Lwów, Kościuszki 1a Tel. 39-93 wykonuje wszelkie roboty kaflarskie. 28677



POMOC LEKARSKA

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych oraz kosmetyk

Dr. FISCHER

b. długoletni lekarz (i asyst.) klinik dermatologicznych w Berlinie, Pradze i Wiedniu ord. od 9—1, 3—7. 2663

Lwów, PLAC MARJACKI 10, II. piętro

drugie wejście z ul. Sobieskiego 2. — Tel. 51-68.

Powodzenie, praca, zdrowie są udziałem tych tylko, którzy są świadomi swych czynów i przeznaczenia Prof. Ergandi drogą poświęcenia całego życia znalazł ujęcie prawdy wyliczeń astrologicznych i przekazuje je w formie horoskopu nieomylnego, tym wszystkim, którzy są nieszczęśliwi cierpią, lub szukają punktu zaczepienia. Taka ocena życia traktująca o całem życiu, możliwościach, handlu, grze loteryjnej, kosztuje tylko 2 zł. 25 gr, listownie lub osobiście. Należy pisać własnoręcznie, podając ścisłą datę urodzenia i miejscowość. Specjalny dział ekspertyzy grafologicznej bada podpisy, anonimy, oceny charakteru osób trzecich na podstawie pisma Dział medjalny pod kierownictwem fakira King'a, załatwia na życzenie eksperymenty medjalne, orzeczenia, stosowanie autosugestji, sugestji, oraz załatwia wszelkie sprawy z dziedziny psychizmu. Tysiące podziękowań są do przejrzenia w biurze Acta. Biuro Astrologiczne „Ergandi“ Lecha 5, Gniezno. 1742

Kufry

walizki, teczki, torebki damskie najsolidniej naprawia, odnawia — Barasz, Lwów, Zimorowicza 7. 1943

Wytwórnia pantofli

i papuczy „Ibis“ dawniej Lwów, Wronowska, obecnie Mickiewicza 26. 1457

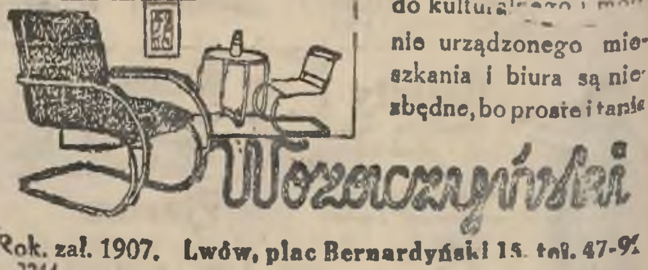
Zobacz, co Ci gotuje Twój los!

Czytelnikom „Kurjera“ wykonam za przysłaniem zł. 1.50 w znaczkach pocztowych horoskop na 3 lata na zasadach obliczeń astrologicznych ze wskazówkami postępowania w życiu, miłości, handlu i grze loterji. Napisz twoje imię i nazwisko, rok, miesiąc, dzień miejsce urodzenia, Miss Marta Filipczak Katowice, ul. Kochanowskiego 14, — Dypl. jasnowidząca. 1741

chiromantka i astrologini

NOWOCZESNE MEBLE STALOWE

do kulturalnego i modnie urządzonego mieszkania i biura są niezbędne, bo proste i tanie



Rok. zał. 1907. Lwów, plac Bernardyński 15. tel. 47-97 2214